GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 41 (1341) • 12 października 2017 r. • 2 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651

„Różaniec do granic” to wielkie wydarzenie modlitewne. W naszym mieście modliło się prawie 2 tysiące osób. Więcej na str. 9

Kolejna edycja Barbarian Race ściągnęła do naszego miasta armię zapalonych biegaczy. Więcej na str. 16

O inauguracji roku akademickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Ustroniu piszemy na str. 4. Fot. M. Niemiec

STRACONA ŁĄKA

Wrzesień i październik to zwyczajowo czas zebrań mieszkańców w poszczególnych dzielnicach, zwoływanych przez zarządy, jeśli takowe w danym osiedlu istnieją. W Ustroniu Dolnym nie ma zarządu, więc na spotkanie zaprosili radni: Krzysztof Pokorny i Andrzej Szeja. W sali sesyjnej Urzędu Miasta przywitali Artura Kluza, przewodniczącego Rady Miasta oraz kilkunastu mieszkańców.

Omawiano sprawy większej i mniejszej wagi, a na temat niektórych kwestii zdania były podzielone. Dotyczyło to m.in. Gojów. Jeden z mieszkańców skarżył się, że jest to zapomniany fragment Ustronia, w którym nie prowadzi się żadnych inwe-

(cd. na str. 2)

WĄSATE PROJEKTY

- Powstał właśnie piękny chodnik na ul. Sportowej. Można tylko pomarzyć, aby taki sam wybudowany był na ul. Nadrzecznej - mówiła zdenerwowana mieszkanka. - Sportowa to chyba oczko w głowie Rady Miasta. Po co tak duża inwestycja w takim miejscu?

Na zebraniu osiedla Ustroń Górny pojawili się przedstawiciele urzędu miejskiego w osobach pana burmistrza oraz przewodniczącego Rady Miasta. Spotkanie prowadziła Joanna Cieślar, przewodnicząca Zarządu Osiedla. Przybyło spore grono mieszkańców, jednak, jak się okazało, za małe, aby przeprowadzić uzupełniające wybory do zarządu.

(cd. na str. 6)

ABSURDALNE ZNAKI

Podczas zebrania osiedla Nierodzim było dosyć burzliwie. Rozwiązanie pewnych kwestii wokół Młynówki nie wszystkich satysfakcjonuje, ponadto mieszkańcy poruszali tematy, które wg nich warto wpisać jako wnioski do budżetu. Omawiana była także zapowiadana podwyżka opłat za śmieci.

Na zebraniu obecni byli: sekretarz miasta Ireneusz Staniek, wiceprzewodnicząca Rady Miasta Anna Rottermund, radni Jolanta Hazuka i Marek Górniok, przedstawiciele Straży Miejskiej i Policji, zarząd osiedla na czele z przewodniczącym Witem Kozubem oraz mieszkańcy.

(cd. na str. 7)

Jak mówił podczas prelekcji w Ustroniu znawca tematu Justyn Kołek, grzyby potrzebują do wzrostu głównie wilgoci, a że deszczu tej jesieni nie brakuje, w lasach odbywają się grzybowe żniwa. Ustroniacy też zbierają, na dowód trofea Stanisława Lebiedzika i Tomasza Holony.

Powyżej grzyby w ujęciu artystycznym. Więcej magicznych zdjęć pracującej w Miejskiej Bibliotece Publicznej Magdaleny Gomoli-Miechowskiej w galerii na str. 10 i 11.

STRACONA ŁĄKA

(cd. ze str. 1)

stycji, inny dziękował za trudną i kosztowną kanalizację, która polepszyła jakość życia kilku rodzin.

Kolejnym tematem, była Młynówka, która w centrum miasta się sypie, jak stwierdziła jedna z mieszkanek. Na ten temat wypowiedział się A. Szeja, który wyjaśnił, że spółka zarządzająca ciekiem ma ograniczone możliwości finansowe, jednak samorząd pomaga i chce ze swojego budżetu przekazywać określone środki na potok. Zostaną one przekazane spółce, a ta zdecyduje, które fragmenty najpilniej trzeba naprawić. Radny nie mógł zagwarantować, że zostaną przeznaczone na naprawę właśnie w centrum, zwłaszcza że modernizacji wymaga odcinek przy ul. Polnej, również znajdujący się w granicach osiedla Ustroń Dolny. A propos Młynówki, Halina Rakowska-Dzierżewicz wykazywała, że należy przywrócić potokowi jego pierwotną funkcję, korzystając np. z unijnych środków na odnawialne źródła energii. Zebrani powątpiewali, czy obecnie jest to możliwe.

Doszli do wniosku, że nie, podobnie jak decydowanie o funkcji łąki między ul. Cieszyńską i Stawową. O zagospodarowaniu jej na miejski park również mówiła architekt i była radna. A. Kluz tłumaczył, że jedna z poprzednich Rad Miasta Ustronia popełniła błąd nie korzystając z możliwości pierwokupu nieruchomości od Spółdzielni Mieszkaniowej „Zacisze" i obecnie jest to własność prywatna. A. Kluz dodawał jeszcze, że właściciel działki współpracuje z miastem w związku z budową basenu na sąsiedniej nieruchomości. O basen również pytano, a przewodniczący Rady Miasta opowiedział o opracowaniu dotyczącym kompleksu sportowo-rekreacyjnego, w którym przeanalizowano koszty budowy, funkcjonowania i inne szczegóły, nad którymi pracuje specjalnie powołana komisja składająca się z radnych i urzędników.

Na zebraniach mieszkańców omawia się wielomilionowe inwestycje, ale też drobniejsze sprawy, które utrudniają życie mieszkańcom, a ci poprosili m.in. o lustro przy wyjeździe z osiedla Cieszyńskiego na drogę prowadzącą do Szkoły Podstawowej nr 2. Z trudniejszych tematów podjętych na zebraniu, warto wspomnieć o konieczności wymiany oświetlenia ulicznego wzdłuż ul. Daszyńskiego, które jest przestarzałe i może stwarzać niebezpieczeństwo. Proszono też o zadbanie o park za Miejskim Domem Kultury „Prażakówka". Mieszkańcy podkreślali, że robi się teraz parking, dlatego warto przy okazji zająć się całym otoczeniem domu kultury. Proponowano, żeby przynajmniej wyciąć krzewy odgradzające park od chodnika przy ul. Daszyńskiego. Odsłonięta, otwarta przestrzeń nie będzie przyciągać podejrzanych osób.

Jak to na każdym zebraniu w tej dzielnicy dyskutowano na temat ronda u zbiegu ulic Daszyńskiego i Kuźniczej. Zdaniem radnych nie jest potrzebna przebudowa tego skrzyżowania, bo mimo intensywnego ruchu, szczególnie w niektórych godzinach, jest ono bezpieczne. Innego zdania jest H. Rakowska-Dzierżewicz, która uważa, że byłby to ważny krok w kierunku uregulowania głównych ciągów komunikacyjnych w mieście. Jej zdaniem to ważniejsze od remontu ul. Fabrycznej. Nie zgadzał się A. Szeja, który mówił o tym, jak ciężko żyje się mieszkańcom tej ulicy oraz firmom tam działającym. Stwierdził, że remont im się należy, dlatego będzie to jeden z głównych wniosków do budżetu miasta na rok 2018. W obecnym roku wykonano projekt i teraz czas na przeprowadzenie inwestycji.

Mieszkańcy sporo mówili o bezpieczeństwie na drogach, a szczególnie o DW 941 i jej skrzyżowaniach z ulicami: Dominikańską, Brody, Myśliwską, Drozdów, Akacjową. Jeden z uczestników zebrania podkreślał, że największym problemem na polskich drogach, a więc i w Ustroniu, jest prędkość. Pytał retorycznie, dlaczego Polacy potrafią jeździć zgodnie z przepisami za granicą, a u siebie pędzą, stając się sprawcami lub ofiarami wypadków śmiertelnych. Na to jedna z uczestniczek zebrania stwierdziła, że ona nigdy nie jeździ obwodnicą zgodnie z przepisami, bo miałaby wrażenie, że się wlecze. Jej adwersarz nie krył oburzenia, ale przyznanie się do łamania prawa pozostawił bez komentarza. Ta sama mieszkanka domagała się przestrzegania przepisów na osiedlu Generałów, bo tam stoi jej dom.

Mówiła, że centrum miasta się dusi w weekendy i w sezonie. Samochody parkują na całym osiedlu, czy stoi znak zakazu czy nie, czy jest to ulica, czy chodnik. Do opisu sąsiadki przyłączyła się inna mieszkanka ul. Traugutta dodając, że wczasowicze śmiecą, wrzucają butelki do ogrodów, a nie można się doprosić, żeby straż miejska karała nielegalnie parkujących. Przedstawiciel straży wyjaśnił, że w miejscu, o którym mówiła uczestniczka zebrania, nie ma zakazu, na co ona poprosiła o postawienie takowego. Zaznaczyła, że wtedy będzie dzwonić do straży, gdy tylko ktoś się tam zatrzyma. Za chwilę jednak okazało się, że być może na osiedlu Generałów – zdaniem mieszkańca, wybrukowanym jak w San Francisco – w ogóle nie ma chodników, bo podwyższenie nawierzchni na jej brzegach nie może formalnie nosić takiej nazwy.

– To co? To ja mieszkam na ulicy? – denerwowała się mieszkanka. – To już się nie dziwię, że tam wszyscy parkują! Pewnie każdy samochód może mnie przejechać, a kierowca nie poniesie odpowiedzialności, bo szłam po ulicy!

Radni obiecali wyjaśnić sprawę, jednak przyznali, że sytuacja na osiedlu nie należy do łatwych. Ze słów mieszkańców wynikało, że mają dosyć polityki miasta, traktującej turystów łagodnie, bo z nich żyjemy. Goście są chronieni, ale cierpią na tym gospodarze. A. Kluz wspomniał przy okazji, że planuje się ustawienie tablic przy wjeździe do Ustronia, które informowałyby o wolnych miejscach na parkingach.

Sporo czasu poświęcono również głosowaniu na projekty do Budżetu Obywatelskiego. Mieszkańcy chcieliby zmienić zasady tak, aby nie mogły startować szkoły i placówki oświatowe, bo przy nich inne wnioski nie mają szans. Zebrani udowadniali, żez projektów szkolnych skorzysta garstka uczniów, a budżet obywatelski ma służyć wszystkim mieszkańcom. **Monika Niemiec**

---

to i owo z okolicy

Jan, Antoni i Piotr oraz Zuzanna, Emilia i Maja – to imiona najczęściej nadawane w tym roku dzieciom w powiecie cieszyńskim. Do końca wakacji urodzeń chłopców odnotowano 498, a dziewcząt 445.

* * *

W pierwszą sobotę października w parafiach rzymskokatolickich, położnych na terenie przygranicznym powiatu cieszyńskiego, miała miejsce ogólnopolska akcja „Różaniec do granic". Ponad dwa tysiące wiernych zgromadziło się w Cieszynie, gdzie modlono się na rynku.

* * *

W organizowanej we wrześniu ogólnopolskiej akcji „Sprzątanie świata" uczestniczyli osadzeni z Zakładu Karnego w Cieszynie. W ramach współpracy z Miejskim Zarządem Dróg, zbierali śmieci na Cieślarówce.

* * *

Zameczek na Zadnim Groniu w Wiśle Czarnem, wybudowany na początku lat 30. ubiegłego wieku dla prezydenta Ignacego Mościckiego, funkcjonuje dalej jako rezydencja głowy państwa. Za prezydentury Aleksandra Kwaśniewskiego zabytkowy obiekt odzyskał dawną świetność. Po tragicznej śmierci prezydenta Lecha Kaczyńskiego, nowym gospodarzem został Bronisław Komorowski. Obecnie, głównie na narty, przyjeżdża tu prezydent Andrzej Duda.

* * *

W Cisownicy wybudowano od podstaw 554-metrowy odcinek ulicy Krokusów. Zrobiono korytowanie, podbudowę, przebudowano sieć energetyczną, gazową i wodociągową. Oczywiście położona została asfaltowa nawierzchnia. Roboty trwały od marca do końca września, a koszt wyniósł prawie 640 tys. zł. Zapłaciła gmina ze swojego budżetu.

* * *

Ujęcie wody pitnej w Pogórzu zostało wybudowane w 1936 roku. Są tam 24 studnie o głębokości od sześciu do trzynastu metrów. Z ujęcia korzysta głównie Cieszyn. Stacja będąca w strukturze Wodociągów Ziemi Cieszyńskiej cyklicznie przechodzi modernizację. Zmodernizowano m.in. pompy.

* * *

Od ponad 25 lat przy Uniwersytecie Śląskim w Cieszynie działa terenowa stacja pomiarów zanieczyszczeń powietrza atmosferycznego. Pomiary są w pełni zautomatyzowane.**(nik)**

KRONIKA MIEJSKA

NA ŚLUBNYM KOBIERCU STANĘLI

Aneta Szarzec z Ustronia i **Sebastian Gomola** z Ustronia
Karolina Barańska z Ustronia i **Norbert Madzia** z Międzyświecia

* * *

OŚRODKI EDUKACJI EKOLOGICZNEJ

Ustroński Klub Ekologiczny serdecznie zaprasza na prelekcję Andrzeja Piechockiego i Eugeniusza Białasa pt. „Nasze przygody z Ośrodkami Edukacji Ekologicznej". Prelegenci są twórcami Ośrodków m.in. w Nadleśnictwach: Wisła, Ustroń, Bielsko, Węgierska Górka oraz wielu innych miejscowościach na terenie Polski. A. Piechocki jest osobą znaną w Ustroniu z wielu dokonań, a także autorem artykułów w Przyrodniku Ustrońskim. E. Białas jest plastykiem, mieszkańcem Istebnej, członkiem ustrońskiego stowarzyszenia „Brzimy", aktualnie projektującym i realizującym instalacje w ośrodkach edukacyjnych. Prelekcja odbędzie się w czwartek, 26 października o godz. 17.00 w Izbie Historyczno-Przyrodniczej przy Nadleśnictwie w Ustroniu (ul. 3 Maja 108).

* * *

ZAPISY NA BIEG LEGIONÓW

Ruszyły zapisy na Bieg Legionów. Zapisać można się na http://www.pomiaryczasu.pl/

* * *

TWÓRCZO ZAKRĘCENI

12-15 października w Centrum Wypoczynkowo-Szkoleniowym „Gwarek" odbędą się 8. już Warsztaty Twórczo Zakręcone, podczas których uczestnicy będą przekazywać sobie wiedzę na temat rękodzielniczych technik. Na miejscu będzie można zakupić wiele materiałów i narzędzi niezbędnych do tworzenia rękodzieła.

* * *

DZIEŃ ZDROWIA DLA SENIORÓW

18 października odbędzie się trzecia edycja Dnia dla Zdrowia w Ustroniu w Ośrodku Tulipan (ul. Szpitalna 21). W tym roku po raz pierwszy organizatorzy zapraszają na dancing międzypokoleniowy. Tak jak w latach ubiegłych odbędą się wykłady, bezpłatne badania i konsultacje.

* * *

ZEBRANIE MIESZKAŃCÓW HERMANIC

Radna Maria Jaworska oraz przewodniczący Rady Miasta Ustroń Artur Kluz zapraszają mieszkańców Hermanic na zebranie, które odbędzie się 17 października (wtorek) o godz. 17 w Przedszkolu nr 4 przy ul. Wiśniowej. Omawiane będą sprawy bieżące dzielnicy oraz propozycje do budżetu miasta na rok 2018.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Maria Tyrna	**lat 77**	os. Cieszyńskie
Eugeniusz Postrzednik	**lat 63**	ul. Lipowska

41/2017/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Leszek Kubień
biuro czynne: **pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00**
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustroń
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112

Policja Ustroń	
	33 856-38-10
	33 854-34-13
Straż Pożarna Polana	
	33 854-59-98
Wodociągi	33 854-34-96
	33 854-22-44
Przedsiębiorstwo	
Komunalne	33 854-35-00
Straż Miejska	33 854-34-83
	604-558-321
Pogotowie Energetyczne	
	991
	33 857-26-00
Kominiarz	33 854-37-59
	602-777-897
Urząd Miasta	33 857-93-00

STRAŻ MIEJSKA

2 X 2017 r.
Kontrola mostków w ciągu ścieżek rowerowych. Zgłoszono odpowiednim służbom konieczność naprawienia kładki w Obłaźcu, po stronie naszego miasta.
3 X 2017 r.
Poinformowano strażaków o konieczności wycięcia przewróconego drzewa na ul. Gałczyńskiego.
3 X 2017 r.
Zgłoszenie o podrzuceniu śmieci na ul. Fabrycznej. Wezwano odpowiednie służby.
3 X 2017 r.
Strażnicy uczestniczyli w zebraniu mieszkańców Ustronia Dolnego. Następnego dnia obecni byli na zebraniu w Ustroniu Górnym, a w czwartek w Nierodzimiu.
4 X 2017 r.
Otrzymano zgłoszenie, że przy Szkole Podstawowej nr 2 kręci się podejrzany mężczyzna, być może pod wpływem narkotyków. Patrolowano okolicę wspólnie z policją, ale nie odnaleziono opisanej osoby.
5 X 2017 r.
Interwencja na ul. Grażyńskiego, gdzie niepokój przechodniów wzbudzał nietrzeźwy mężczyzna. Być może był też pod wpływem narkotyków, bo nie było z nim żadnego kontaktu. Nie miał też przy sobie dokumentów. Zabrało go pogotowie.
6 X 2017 r.
Interwencja przy ul. 3 Maja, na wysokości stacji benzynowej na Brzegach, gdzie na skutek wiatru drzewo pochyliło się nad chodnikiem i oparło o sieć wysokiego napięcia, zagrażając życiu przechodniów. Wezwano strażaków.
6 X 2017 r.
Patrole wzdłuż przybierających potoków. Między innymi wezwano strażaków nad Młynówkę na wysokości Nadleśnictwa, gdzie zator z połamanych gałęzi blokował przepływ wody.
7 X 2017 r.
Interwencja w sprawie rannej sarny, znalezionej przy ul. 3 Maja. Sarna została zabrana do schroniska w Cieszynie, podobnie jak piesek rasy york znaleziony tego samego dnia przy ul. Długiej. **(mn)**

41/2017/4/R

PUH „RAJGRASS"

Usługi wulkanizacyjne:
- naprawa opon na zimno i gorąco
- sprzedaż opon nowych i używanych sam. osobowych, maszyn budowlanych i motocykli
- naprawa dętek, wgrzewanie zaworów

Wynajem:
- Zagęszczarki 100 kg 150 kg 350 kg
- Skoczek 65 kg
- Młot kująco wiercący
- Kultywator ogrodowy

Ustroń, ul. Katowicka 116, tel. 508 589 342
Plac BudRóż-u

41/2017/2/R

BIURO PODRÓŻY
Ustroń, Rynek 3,
tel.: 33 444 60 40
ustron@mea-travel.pl
mea travel
Lato 2017 już w sprzedaży!
www.mea-travel.pl

Szachy odpowiedź: A) 1. Wc1:c6 b7:c6 / 2. Ge2-a6 mat

Znakomity wykład inauguracyjny Czumy i Mazana. Fot. M. Niemiec

PIĄTY UNIWERSYTET

Wszyscy zebrani czuli, że uczestniczą w czymś ważnym, gdy po raz pierwszy zainaugurowano rok akademicki Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Ustroniu. Oficjalnie dokonał tego burmistrz Ustronia Ireneusz Szarzec, poproszony przez prowadzącą uroczystość Danutę Koenig – przewodniczącą Rady Programowej ustrońskiego UTW. Zabrzmiała pieśń „Gaudeamus igitur" (Radujmy się więc) tak jak w każdej szanującej się uczelni.

„Vivat Academia, vivant professores!" wysłuchało ponad stu studentów oraz znakomici goście: burmistrz Ireneusz Szarzec, przewodniczący Rady Miasta Artur Kluz, radni, światowej sławy pianista i kompozytor jazzowy Adam Makowicz, prof. Daniel Kadłubiec, prodziekan Wydziału Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie dr hab. Bogusław Dziadzia, założyciel Fundacji Esprit Andrzej Pruszyński i przewodniczący Rady Fundacji Stanisław Kubicius.Na sali nie zabrakło nauczycieli, dyrektorów szkół, a także reprezentantów Stowarzyszenia „Projekt Ustroń"- Ewy Rybickiej i Przemysława Korcza.

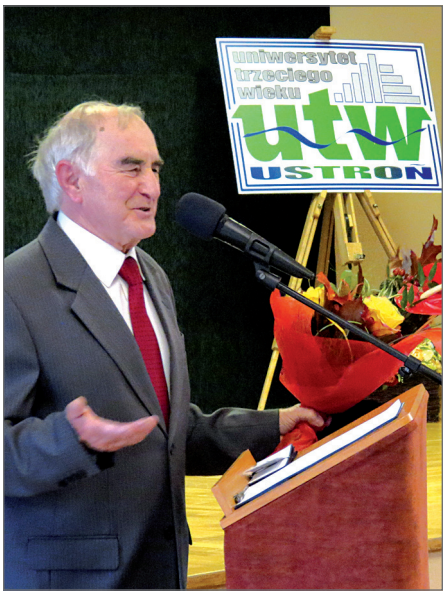

UTW Ustroń wspierać będzie również prof. Kadłubiec. Fot. M. Niemiec

Członkom UTW życzenia złożył prodziekan UŚ dr hab. B. Dziadzia, który powiedział:

– Życzę bardzo owocnych obrad, kreatywnego podejścia do wiedzy, nieustawania w wysiłkach, by się rozwijać. Na polu naukowym już dawno udowodniono, że nie ma czegoś takiego, jak wiek graniczny, po którym człowiek przestaje się rozwijać. Chciałbym, żebyście pamiętali, że jeszcze wiele przed wami i żebyście nie tylko przychodzili na wykłady i słuchali, ale żebyście byli żywą częścią tego uniwersytetu.

Prezes Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Cieszynie Lucyna Bałandziuk złożyła oficjalne gratulacje twórcom UTW w Ustroniu, a następnie dodała od siebie:

– Naprawdę cieszymy się w Cieszynie, że powstała nowa organizacja służąca osobom starszym. Na terenie naszego powiatu działa w tej chwili 5 uniwersytetów trzeciego wieku – w Chybiu, Skoczowie, Istebnej, a najstarszym jest nasz, cieszyński, który powstał w 2004 roku i w ubiegłym roku liczył sobie 350 słuchaczy. Teraz pewnie trochę nas ubędzie i zasili szeregi uniwersytetu w Ustroniu, ale myślę, że to może tylko wyjść nam na dobre i ułatwić współpracę, którą już nawet rozpoczęliśmy.

O tym, że Ustroń jest niezwykły, a ludzie kochani mówił z kolei prof. Daniel Kadłubiec, honorowy obywatel naszego miasta, którego na ostatniej sesji Rada Miasta wyróżniła dyplomem „Za zasługi dla Miasta Ustronia". Wręczenie nastąpiło właśnie podczas inauguracji roku akademickiego UTW, a dokonali tego burmistrz I. Szarzec i przewodniczący RM A. Kluz.

D. Koenig od razu zaprosiła prof. Kadłubca do Rady Programowej uniwersytetu, a ten zgodził się na piastowanie zaszczytnej funkcji, oferując pomoc i wsparcie. Patronat Uniwersytetu Śląskiego, udział autorytetów naukowych w jego tworzeniu pomogą ustrońskiemu UTW, jednak aby Uniwersytet Trzeciego Wieku mógł formalnie zaistnieć, potrzebne było również wsparcie organizacyjne i finansowe, które zapewniła Fundacja Esprit, powołana przy Akademii Esprit w Ustroniu z prezes Zarządu Anną Wójcik-Pruszyńską. Wsparcia finansowego udzieliło także miasto Ustroń.

W auli Gimnazjum nr 1 wśród studentów znaleźli się również członkowie Rady Programowej UTW, oprócz D. Koenig: Grażyna Słotwińska, Józefa Kubica, Zbigniew Niemiec, Andrzej Piechocki. Z nimi spotykać można się podczas wtorkowych dyżurów w godz. 10.00-12.00 w Akademii Esprit lub w godz. 15.00-17.00 w Muzeum Ustrońskim.

Natomiast jedyną okazją do spotkania ze znanymi i lubianymi znawcami czasów Franciszka Józefa, autorami wielu książek o Galicji i mieście Kraka, wyznawcami krakauerologii, czyli wyższości Krakowa nad resztą świata, była właśnie sobotnia inauguracja roku akademickiego. Leszek Mazan i Mieczysław Czuma wygłosili niezwykle ciekawy i dowcipny wykład pt. „Za Cesarza Pana i Jego rodziny", dzięki któremu poznaliśmy życie prywatne, zwyczaje, wzloty i upadki Franciszka Józefa wraz z rozbudowanym tłem historycznym.

Ponieważ naukowcy twierdzą, że muzyka nie tylko łagodzi obyczaje, ale również sprzyja przyswajaniu wiedzy, wykład przeplatany był walcami wiedeńskimi w wykonaniu pianistki Krystyny Gali i skrzypaczki Urszuli Chwastek. Goście z Krakowa również na ten temat mieli wiele do przekazania studentom, udowadniając, że Monarchia Austrowęgierska żyła nie tylko wielką polityką, ale również kulturą. Mazan i Czuma opowiadali o koligacjach rodzinnych, zwyczajach monarchów, skandalach, ale i gospodarności Habsburgów, która to podczas wizytacji fabryk zawiodła cesarza na obiad do Ustronia.

Po pierwszym wykładzie przyszła kolej na uroczyste wręczenie indeksów, a otrzymali je najstarsi studenci: Halina Grycz i Józef Węglorz. Indeksy posiadać będą wszyscy członkowie Uniwersytetu Trzeciego Wieku, a na stronie tytułowej umieszczono motto autorstwa Lidii Szkaradnik: „Kto zdobywa wiedzę ma nowe możliwości i żyje z optymizmem, nie myśląc o starości."

Po oficjalnej części spotkania zaproszono na bankiet, który nie tylko był miłym zakończeniem inauguracji, ale też okazją do spotkania znajomych, rozmów i wymiany myśli. Ot, życie studenckie... **Monika Niemiec**

7 października doszło do wypadku na skrzyżowaniu ulicy Katowickiej z Myśliwską. Kierująca mazdą, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, zderzyła się z jadącym drogą wojewódzką kierowcą golfa. Ranna została kierująca mazdą oraz dziecko przewożone w volkswagenie. 25-letnia mieszkanka Strumienia oraz dwuletnia dziewczynka zostały przewiezione do szpitala. Fot. W. Herda

7 października ok. godz. 15:30 na ul. Cieszyńskiej doszło do dwóch kolizji z udziałem 3 samochodów. Najpierw 32-letnia kobieta kierująca samochodem mini nie zachowała odpowiedniej odległości i najechała na tył forda focusa kierowanego przez 58-letniego mężczyznę. Zaraz po tym zdarzeniu do samochodu mini wjechał ford mondeo kierowany przez 28-letnią kobietę. Wszyscy uczestnicy kolizji byli trzeźwi. Nikomu nic się nie stało. Fot. W. Herda

W powiecie cieszyńskim odnotowano 60 interwencji straży pożarnej, w Ustroniu służby porządkowe również miały pełne ręce roboty. Orkan Ksawery nie wyrządził poważnych szkód, ale trzeba było usuwać połamane drzewa i konary. Przerwy w dostawie prądu dotknęły głównie mieszkańców Hermanic i Nierodzimia. Fot. OSP Polana

Zdaniem Burmistrza

O osiedlach i zarządach mówi burmistrz Ireneusz Szarzec.

Przepisy Ustawy o samorządzie gminnym określają zasady tworzenia jednostek pomocniczych w danej gminie. W przypadku gmin wiejskich są to sołectwa, a w przypadku miast - osiedla. Osiedla odgrywają bardzo ważną rolę w funkcjonowaniu samorządu gminnego, bo stanowią podstawę do określania okręgów i obwodów wyborczych w wyborach samorządowych i w innych wyborach, które odbywają się w naszym mieście. Ustawodawca, oprócz tych odniesień wyborczych, przewidział dla osiedli możliwość powoływania na ich terenie tzw. jednostek pomocniczych, które w przypadku naszego miasta noszą nazwę zarządów osiedli. Zarządy osiedli są jednostkami pomocniczymi rady miasta, wchodzą w skład struktury organizacyjnej rady miasta i podlegają bezpośrednio radzie miasta i jej przewodniczącemu. Rada Miasta uchwala statuty osiedli, które stanowią załączniki do statutu naszego miasta i regulują szczegółowo zasady funkcjonowania, wybierania władz, kompetencje zarządów. Na terenie Ustronia funkcjonuje 9 osiedli: Polana, Poniwiec, Zawodzie, Ustroń Górny, Ustroń Dolny, Ustroń Centrum, Hermanice, Lipowiec i Nierodzim, a zarządy funkcjonują w 5 osiedlach - Polanie, Poniwcu, Lipowcu, Nierodzimiu i na Zawodziu.

Aby doszło do utworzenia zarządu osiedla, procedura nakazuje zebrać odpowiednią liczbę głosów – w Ustroniu jest to 100, które dołącza się do wniosku o powołanie jednostki pomocniczej. Wniosek przekazywany jest do burmistrza miasta, który w trybie administracyjnym rozpisuje wybory dla danego osiedla. Aby takie wybory mogły się odbyć, na zebranie wyborcze musi przybyć określona liczba osób uprawnionych do głosowania. Te uprawnienia są tożsame z uprawnieniami do głosowania w wyborach samorządowych, z tym zastrzeżeniem, że osoby wybierane i wybierające muszą być w rejestrze wyborców z danego osiedla. Rada Miasta Ustroń uchwaliła 3-procentowy próg wyborczy i obecnie stanowi on główny problem na drodze do powoływania czy częściej utrzymania zarządów przez kolejne kadencje. W ciągu ostatnich lat mieliśmy kilka takich sytuacji, gdy zarządy nie mogły dalej funkcjonować, bo zebrania wyborcze nie były prawomocne z powodu zbyt niskiej frekwencji.

Spisała: **(mn)**

Nie udało się uzyskać wymaganego kworum do przeprowadzenia wyborów. Fot. A. Jarczyk

WĄSATE PROJEKTY

(cd. ze str. 1)

Wymaganego kworum, czyli 39 osób, nie udało się uzyskać. W związku z tym Cieślar poinformowała, że zarząd przestaje istnieć do momentu kolejnych wyborów.

W trakcie spotkania omawiano wnioski do budżetu na rok 2018.

– Ode mnie są dwa punkty, które będą skierowane jako wnioski do budżetu obywatelskiego na przyszły rok. Jest to remont ul. 9 Listopada, a konkretnie odcinek drogi przy Fundacji Życie i Misja, oraz wyasfaltowanie ul. Bocznej – mówiła przewodnicząca. – Otwieram dyskusję, proszę o zabieranie głosu.

– Chciałbym zabrać głos w kwestii formalnej. Pani przewodnicząca powiedziała, że nie zebrało się kworum, w związku z czym kończy się działalność zarządu, a wraz z tym działanie osiedla. Aby ono na nowo zaczęło funkcjonować, trzeba zebrać 100 podpisów i wystąpić do pana burmistrza o zorganizowanie wyborów nowego zarządu. To jest wynik poprzedniego statutu uchwalonego w 2012. Tego typu zapisy powodują likwidację kolejnych osiedli Ustronia, bo nie ma wymaganego kworum – mówił jeden z mieszkańców. – Trzeba to zmienić. A druga sprawa to alejka w Parku Kościuszki za Utropkiem. Stała się ona ulicą, po której jeżdżą samochody. Zrobiono parking naprzeciwko Utropka, a na alejce mogą poruszać się pojazdy Ustrońskiego Towarzystwa Tenisowego i zaopatrzeniowe do Utropka. Tymczasem w weekendy tam jest nawet 20 samochodów prywatnych. Uważam, że ten temat trzeba jakoś załatwić. Ostatnia sprawa to progi zwalniające. Przy SP-1 jest zrobiony, przydałyby się też takie na ul. 3 Maja przy stawie kajakowym, stacji benzynowej i Casablance. Niejednokrotnie kierowcy urządzają sobie wyścigi, co jest niebezpieczne.

– Ograniczenie ruchu na alejce to temat ważny. Myślę, że spotkamy się z właścicielami Utropka i tenisistami, bo oni z tego parkingu korzystają. Niemniej, problem ten rozwiążemy, bo tak nie może być, żeby alejka była wykorzystywana jako ulica – mówił burmistrz. – Co do progów zwalniających, zwracaliśmy się kilkakrotnie do powiatu w tej sprawie. Spróbujemy ten problem rozwiązać.

Mieszkańcy zgłaszali inne swoje propozycje do budżetu na przyszły rok, a były to między innymi: remonty ulic Grażyny i Mickiewicza, udrożnienie studzienek, postawienie tabliczki informującej o toalecie na głównym przystanku w centrum miasta, naprawa zniszczonego pobocza na ul. Gałczyńskiego, rozwiązanie problemu z ul. Pod Skarpą, która mogłaby posłużyć jako droga wyprowadzająca ruch z ul. Myśliwskiej do obwodnicy.

– Najpierw musimy skończyć ul. Sportową, w kolejce czekają 3 projekty, łącznie z ul. Złotą. To duża inwestycja. Ale na pewno wszystkim po kolei się zajmiemy – przekonywał burmistrz.

Jeden z mieszkańców podniósł temat skrócenia barierek na ul. Myśliwskiej oraz potrzebę oznakowania przejścia dla pieszych i skrzyżowania w tamtym miejscu. – Ponadto, czy mieszkańcy ul. Myśliwskiej mogą liczyć w XXI wieku na kanalizację? – pytał. – W XXI wieku na pewno tak, to mogę powiedzieć z całą odpowiedzialnością – odpowiedział burmistrz rozładowując nieco atmosferę spotkania.

– Chciałabym się dowiedzieć, co z ul. Asnyka? Były obiecanki, ale ciągle połowa ulicy nie ma wodkanu. Nie wiadomo, czy będzie podciągnięty, czy nie – mówiła jedna z kobiet.

– Projekt jest gotowy, mamy pozwolenie na budowę. Czeka na wciągnięcie do propozycji na 2018 rok. Mam nadzieję, że wejdzie, bo jest może nie z brodą, ale z dużym wąsem. Ja bym proponował, aby te wąsate projekty po kolei realizować – stwierdził burmistrz.

Mieszkaniec ul. Jelenica zgłosił problem braku świateł, niewykonanego asfaltu na drodze oraz braku wyczyszczonych rowów. Przedstawiciele miasta zapewnili, że czynią starania, aby przy okazji robót kanalizacyjno-wodociągowych odtworzyć tę ulicę.

Dość burzliwa dyskusja toczyła się wokół ul. Nadrzecznej.

– Chcieliśmy, aby ścieżka Al. Legionów była przedłużona aż do kortów tenisowych bliżej Brzegów. Dowiaduję się, że to nie będzie możliwe ze względu na projekt trasy rolkowo-narciarskiej i Skate Parku. Co więcej, na ul. Nadrzecznej też nie da się nic zrobić i dalej będziemy cierpieć, bo nie można tam bezpiecznie chodzić. Jak wygląda ta droga, zwłaszcza w sezonie letnim, każdy z nas wie. Trzeba ją rozładować. Odsuwanie tego tematu jest przykre tym bardziej, że jak popatrzymy na kolejny nowy chodnik powstały na ul. Sportowej to można tylko pomarzyć, aby taki sam chodnik powstał na ul. Nadrzecznej – mówiła zdenerwowana mieszkanka. – Ul. Sportowa to chyba oczko w głowie Rady Miasta. Można stwierdzić, że ten chodnik to duże pieniądze wyrzucone w błoto. A można było zamiast chodnika namalować pas na poboczu dla pieszych i rowerów. To jest droga na hurtownię, tam przecież nikt nie spaceruje, nie ma ładnych widoków. Jest jeszcze drugi chodnik na Zawodziu, prowadzący z nikąd do nikąd. Tych kilka inwestycji jest nietrafionych, dlatego proszę władze miasta, aby kontrolować nasze pieniądze.

– Rozumiem, że jeżeli taki chodnik powstałby na Nadrzecznej to byłoby dobrze, ale jak powstał na Sportowej i Szpitalnej to już źle? – pytał burmistrz. – Ten chodnik i parking na Nadrzecznej powstał po to, aby samochody nie parkowały na poboczu blokując ruch pieszych. Druga rzecz to załatwienie sprawy ul. Nadrzecznej, która nie jest w całości własnością miasta, ale Wód Polskich. Przejście z nimi pewnej procedury, tak jak w przypadku ul. Sportowej, to ok. 8 lat. Załatwialiśmy z nimi kwestię rozgraniczenia linii brzegowej, aby można tam było cokolwiek robić. Trudno zrobić pobocze na równym poziomie co ulica, bo przy niekorzystnej widoczności samochód mógłby wjechać w pieszego. Tam musi być chodnik. Co więcej, Sportowa to droga przelotowa z Wisły do Skoczowa, a Nadrzeczna, śmiem twierdzić, ma mniejszy ruch.

Zapewniono, że ul. Nadrzeczna będzie zrobiona. Na koniec omawiano kwestię wyższych opłat za śmieci. Przewodnicząca zapowiedziała, że nie obędzie się bez protestów. **Agnieszka Jarczyk**

TOŻSAMOŚĆ DWÓCH POKOLEŃ ZAOLZIAN

Zapraszamy serdecznie na spotkanie z Magdaleną Ćmiel – pochodzącą z Trzyńca autorką książki „Tożsamość dwóch pokoleń Zaolzian w wywiadach biograficznych”, za którą w tym roku została uhonorowana przez Konsula Generalnego RP w Ostrawie prestiżową nagrodą Srebrne Spinki. Jest to nagroda przyznawana za wybitne osiągnięcia na polu kultury, dokonane przez przedstawicieli mniejszości polskiej na Zaolziu. Autorka ukończyła studia magisterskie z zakresu socjologii na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, studia doktoranckie kontynuuje na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Interesuje się problematyką etniczną i tożsamościową ze szczególnym naciskiem na pogranicze. Zawodowo pracuje jako dziennikarka w gazecie polskiej „Głos Ludu”. Ponadto działa społecznie, jest członkinią Sekcji Ludoznawczej Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. Zapraszamy 21 października (sobota) o godz. 16.00 do Muzeum Marii Skalickiej. Liczymy na Państwa obecność i ożywioną dyskusję.

ABSURDALNE ZNAKI

(cd. ze str. 1)

Omawiane były sprawy, które zapisane będą do budżetu na 2018 rok.

– Jako zarząd osiedla przede wszystkim chcielibyśmy, aby została wykonana kanalizacja sanitarna na ul. Łącznej wraz z podłączeniem trzech domów na ul. Bładnickiej, przebudowa ul. Bładnickiej zgodnie z planem, który został wykonany w tym roku, nakładka asfaltowa na ul. Wiejskiej od nr 52-70, oświetlenie ulic Łącznej, Potokowej, Bocznej, Wąskiej, Żwirowej i Granicznej, dobudowanie chodnika na ul. Szerokiej do końca drogi, projekt budowy chodnika na ul. Zabytkowej i Wiejskiej, nakładka asfaltowa na ul. Zabytkowej od skrzyżowania z ul. Żwirową do dwupasmówki, remont odcinka ul. Harbutowickiej i oświetlenie ul. Skoczowskiej – wymieniał Kozub.

Podana została informacja o tych inwestycjach, które już udało się wykonać. M.in. postawiono wiatę przystankową przy firmie Mokate, oczyszczono rów melioracyjny w okolicach ul. Wąskiej i Harbutowickiej, naprawiono mostek na ul. Chałupniczej, na skwerku ul. Kreta postawiono stoły do piłkarzyków i szachów, wykonano nakładkę asfaltową na ul. Harbutowickiej, wyczyszczono studzienki chłonne na ul. Skoczowskiej, Kreta i Katowickiej, oczyszczono koryto Młynówki i wyłożono ażurowymi płytami na odcinku od posesji p. Kubieniowej aż do posesji pana Mrowca. Na ul. Skoczowskiej wyczyszczono także chodnik z zarastającej trawy.

Poruszona została sprawa Młynówki. Jeden z mieszkańców pytał, czy nie dałoby się ograniczyć przepływu wody w okresie zimowym, ponieważ zalewa mu piwnice. A w zimie woda się podniesie i będzie stała.

– Od zeszłego roku prowadzimy batalie ze Spółką Wodną o to, aby ta woda płynęła. Na ostatnim zebraniu było wiele osób optujących za takim rozwiązaniem. Niejednokrotnie rozmawialiśmy z przewodniczącym spółki, prosiłam też pana burmistrza o spotkanie w tej sprawie. Na sierpniowym spotkaniu udało nam się ustalić pewne założenia celem zwiększenia przepływu tej Młynówki. Została ona wyczyszczona od Gazdówki do Starego Młynu – mówiła Hazuka. Zarząd przekazał wiadomość od przewodniczącego spółki wodnej, że na terenie Nierodzimia wykonał tyle inwestycji, na ile pozwalają mu pieniądze. Pan Suchy chce być jak najbardziej w porządku wobec mieszkańców Nierodzimia, jeżeli ma zastawić Młynówkę to on to zrobi, jeżeli woda ma płynąć, będzie płynęła.

– Chcemy znaleźć złoty środek, jednak, jak przypuszczam, nie będzie on wypracowany – stwierdziła Hazuka.

Mieszkańcy poruszali sprawy, które według nich należy wpisać jako propozycje do budżetu na rok 2018. Jest to m.in. zwalony mostek przy kościele. Problemem jest brak jego figurowania w jakiejkolwiek ewidencji lub wykazie. Drzewo, które się zwaliło i uszkodziło mostek, nie mogło być usunięte przez Nadleśnictwo, bo to teren należący do skarbu państwa. Radna Hazuka stwierdziła, że trzeba mieć gotowy projekt na postawienie takiego mostku.

Kolejną sprawą jest znak z ograniczeniem do 5 ton, postawiony przy ul. Łącznej w stronę Żwirowej. Jedna z mieszkanek apelowała, aby umieścić tam tabliczkę z dopiskiem „za wyjątkiem maszyn rolniczych", ponieważ część osób ma tam swoje gospodarstwa.

– Inspekcja z Cieszyna przyjechała, zlustrowała całą dzielnicę, namalowała pasy, zrobiła zatoczki autobusowe, postawiła tysiąc znaków, między innymi ten, który pani tam ma, ale również na ul. Zabytkowej. My jako miasto musimy za to zapłacić. To się nadaje do programu „Absurdy drogowe". Teraz na sesji powiedzieliśmy, że chcemy być przy odbiorze tych prac – mówiła Hazuka.

– Warto zająć się odwodnieniem ul. Kreta, bo przy intensywnych opadach jest problem. Trzeba zrobić tam kanalizację, żeby tę wodę odprowadzić – mówił jeden z panów obecnych na zebraniu. Zarząd osiedla obiecał wpisać tę sprawę do propozycji budżetowych na przyszły rok.

Dość silne emocje towarzyszyły mieszkańcom Nierodzimia przy omawianiu kwestii terenu przy firmie Mokate. Jeden z panów mówił: – Obok mnie na ul. Zabytkowej namalowano pasy ciągłe, na płocie firmy Mokate są dwa zakazy postoju, ale samochody jak tam stały, tak stoją. Droga traktowana jest tam jak parking.

– Powiesili ten papierowy zakaz postoju, ale go nie egzekwują. Dzwoniłam do SM i Policji w tej sprawie i dostałam odpowiedź, że to nie jest łamanie przepisów, bo stojące samochody nie stwarzają zagrożenia w ruchu – mówiła wzburzona Hazuka.

Obecny dzielnicowy poinformował, że to jest wykroczenie, bo tam są linie ciągłe, a zaparkowane auta zmuszają kierowców do wymijania. Znaki powieszone na drzewach w myśl przepisów nie są znakami, ponieważ nie odpowiadają żadnym normom. Mieszkańcy apelowali o zajęcie się tą sprawą.

Na koniec dyskutowano na temat planowanych wyższych opłat za śmieci. Ubolewano, że na zebraniu nie było prezesa Przedsiębiorstwa Komunalnego A. Sikory, który mógłby wyjaśnić tę kwestię.

Agnieszka Jarczyk

Apelowano, aby pod znakiem umieścić tabliczkę z dopiskiem „za wyjątkiem maszyn rolniczych". Fot. A. Jarczyk

XVIII USTROŃSKA JESIEŃ MUZYCZNA

Jesień wcale nie musi być smutna i melancholijna. Może być słoneczna, wesoła, energetyczna – wszystko zależy od naszego samopoczucia, optymizmu, pozytywnego nastawienia do świata i ludzi. W otwarciu się na to dobro, które otoczenie ma nam do zaoferowania, pomoże z pewnością udział w koncertach XVIII już Ustrońskiej Jesieni Muzycznej w sali widowiskowej MDK „Prażakówka" w Ustroniu.

21 października na scenie MDK prezentować się będą ustrońskie młode talenty. Wysłuchamy m.in. Oliwii i Malwiny Smyk, uczestniczki Voice of Poland Kamili Kiecoń, a także Wiktorii Szul, Wiktorii Tajner, Patrycji Habdas, Mileny Szypuły, Agnieszki Kubali, Andrei Cabrera Blanco, Radka Stojdy i zespołu Purple Sky. Warto przyjść na ten energetyczny koncert, wszak to idzie młodość!

29 października zagra dla nas charytatywnie nieoceniony pianista i jazzman, Mistrz Fortepianu Adam Makowicz. Dzięki nieprzerwanej od kilkunastu lat sympatii i ogromnemu sercu pana Adama, mamy okazję co roku uczestniczyć w jego nieprawdopodobnych, wirtuozerskich koncertach fortepianowych. Ciepło, które pan Adam nosi w sobie, ogrzewa wszystkich słuchaczy a jego dobry humor i niesamowita pianistyczna wirtuozeria z jazzowymi brzmieniami nieodmiennie zadziwia. Od lat cały dochód z koncertu Mistrz przeznacza dla dzieci z Ośrodka Edukacyjno-Rehabilitacyjno-Wychowawczego w Ustroniu. (cdn.)

Bilety można rezerwować i kupować w Ustroniu w:
- MDK „Prażakówka" ul. Daszyńskiego 28, tel. 33 854 29 06,
- Miejskiej Informacji Turystycznej na Rynku, tel. 33 854 26 53.

Barbara Nawrotek-Żmijewska
dyrektor MDK „Prażakówka"

WYKŁAD UNIWERSYTETU TRZECIEGO WIEKU

Kolejny wykład realizowany w ramach UTW odbędzie się 18 października o godz. 10.00 w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka" w sali nr 7. Temat wykładu „Bezpieczny senior" przedstawi asp. Tomasz Pszczółka z Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie. Wstęp wolny.

RADOŚĆ Z MNOŻENIA

Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia (ŚDTM) (ang. World Multiplication Table Day) to edukacyjna akcja, której celem jest propagowanie zabawowej formy uczenia się matematyki. Ma ona zachęcić uczniów do przypomnienia sobie tabliczki mnożenia w przyjemny, niecodzienny sposób. W wydarzeniu tym biorą udział szkoły z różnych stron świata. 29 września 2017 Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia obchodzony był po raz siódmy. W tym roku, do obchodów tego święta przystąpili również uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 6 im. Józefa Kreta w Ustroniu. Na pierwszej lekcji do każdej klasy zawitała Komisja Egzaminacyjna w składzie Jan Dyło - kl.3a, Dominik Kozłowski - kl. 3a, Wiktoria Majchrowska - kl.6b i Martyna Pilch - kl. 6b, która przeprowadziła krótkie egzaminy z „tabliczkowej wiedzy". Aby zdać egzamin i otrzymać tytuł „Eksperta Tabliczki Mnożenia" należało szybko i bezbłędnie odpowiedzieć na 5 przykładów. Szczególnej próbie został poddany pan dyrektor Roman Langhammer, który pięciokrotnie zdawał egzamin z tabliczki mnożenia, zaliczając każdy test bezbłędnie, co sprawiło, że otrzymał tytuł „Super Eksperta Tabliczki Mnożenia". Uczniowie, którzy nie poddali się próbie na lekcji bądź nie zdali egzaminu, mogli spróbować swoich sił nieco później. Na przerwach działało bowiem „stoisko eksperckie", przy którym Komisja pracowicie i z wielkim zaangażowaniem przeprowadzała dalsze egzaminy. Obchody Światowego Dnia Tabliczki Mnożenia w SP-6 cieszyły się dużym zainteresowaniem oraz wzbudziły w uczniach wiele pozytywnych emocji. Gratulujemy Mistrzom, dziękujemy wszystkim uczestnikom, egzaminatorom oraz asystentkom, którymi były Milena Szypuła i Wiktoria Czekan z kl. 6b. Koordynatorkami akcji były nauczycielki: Dorota Cisowska i Dorota Gluza. **DG**

Fot. A. Szymańska

JEDNA TAKA LEKCJA

29 września uczniowie klasy 3a Klimatycznej Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jerzego Michejdy w Ustroniu mieli okazję zaprezentować przed niezwykłymi gośćmi swoje umiejętności w zakresie programowania. Do szkoły zawitali: zastępca dyrektora Departamentu Podręczników, Programów i Innowacji w Ministerstwie Edukacji Narodowej Rafał Lew-Starowicz, delegat Kuratorium Oświaty w Katowicach, przedstawiciele władz miasta, dyrektorzy ustrońskich szkół oraz rodzice trzecioklasistów. Uczestniczyli oni w lekcji otwartej z zakresu programowania, prowadzonej przez panie Aleksandrę Wrońską oraz Kingę Ludorowską. Skąd pomysł na naukę programowania dla najmłodszych uczniów? Otóż w maju 2016 r. Ministerstwo Edukacji Narodowej ogłosiło program pilotażowego wdrożenia programowania do edukacji formalnej pod nazwą: „Pilotaż Progr4mowania". Celem projektu było wprowadzenie i sprawdzenie nauki programowania w praktyce szkolnej. Od września 2016 r. przystąpiliśmy do realizacji innowacji, opracowanej przez zespół autorów wydawnictwa „Publisher - Innowacje" z Goleszowa. Zdecydowaliśmy, że metodę nauki programowania wprowadzimy w klasach 1a, 2a i 3a. Do tych klas uczęszczały w minionym roku szkolnym dzieci, które rozpoczęły naukę szkolną w wieku 6 lat. Nauczycielki Grażyna Pilch, Aleksandra Wrońska i Kinga Ludorowska wykonały ogromną pracę, ponieważ wyprodukowana w Ustroniu – przez firmę „Z.P.H. Pilch – wyczarowane z drewna" – pomoc dydaktyczna Edu Matrix nie posiadała obudowy dydaktycznej i wszystkie lekcje należało przygotować samodzielnie od początku do końca. Trzeba było wielkiego zaangażowania, pomysłowości i wiedzy, żeby z drewnianych, kolorowych klocków wydobyć to, co wzbudza zapał i zainteresowanie dzieci. W całej Polsce do pilotażu przystąpiło około 1600 szkół, rezultaty były publikowane w prasie i w internecie. Po roku pracy zespół konkursowy w MEN, oceniający innowacje wdrożone w całej Polsce, wyróżnił po 1 projekcie z każdego województwa. W województwie śląskim był to projekt „Edu MX – rozwijanie myślenia komputacyjnego ucznia edukacji wczesnoszkolnej", realizowany w Klimatycznej Szkole Podstawowej nr 2 im. Jerzego Michejdy w Ustroniu. Jestem przekonana, że przygoda z programowaniem, jaką w ustrońskiej „Dwójce" rozpoczęli najmłodsi jej uczniowie, zaowocuje nie tylko nagrodą Ministra Edukacji Narodowej, ale … może wielkim odkryciem, zasługującym na Nagrodę Nobla?

Tego życzę każdemu dziecku i dorosłym, którzy nie przestali marzyć…

Grażyna Tekielak

Fot. A. Szymańska

Fot. K. Chmielewski

NIEBIAŃSKA BROŃ

„Różaniec do granic" – tak nazwano wielkie wydarzenie modlitewne, którego podjęło się ponad milion Polaków. Katolicy w różnych miejscach Polski, rozlokowanych blisko granicy, wspólnie modlili się za wstawiennictwem Matki Najświętszej o ochronę, pokój i nawrócenie dla naszej ojczyzny i całego świata.

W Ustroniu wyznaczono dwa kościoły stacyjne, do których pielgrzymowali ludzie z różnych stron Polski. Były to parafie: pw. św. Klemensa oraz pw. Dobrego Pasterza. Łącznie, prawie 2 tysiące osób modliło się w ten dzień w naszym mieście. Ludzie przyjechali m.in. z Kielc, Piotrkowa Trybunalskiego, Krakowa, Warszawy, Piekar Śląskich, Zabrza, Pszczyny, Rybnika. Nie mogło zabraknąć oczywiście ustroniaków i mieszkańców pobliskich miejscowości. Wszyscy chwycili za różaniec i odmawiając „Zdrowaś Maryjo" wypraszali potrzebne łaski w swoich własnych intencjach oraz błogosławieństwo dla wszystkich rodzin. Modlili się także o dar pokoju, zażegnanie wojen i konfliktów zbrojnych, o ulgę w cierpieniu dla ludzi dotkniętych chorobami, głodem, samotnością, wygnaniem. Prosili także o to, aby Polacy oraz społeczeństwa żyjące w innych krajach i na innych kontynentach umiłowali modlitwę różańcową, która jest wielką pomocą w każdej sytuacji.

– Organizacyjnie, przygotowany był program na ten dzień. We wszystkich wybranych kościołach stacyjnych czuwanie modlitewne rozpoczynano o 10:30 od konferencji. Pół godziny później katolicy łączyli się w uroczystej Mszy świętej, a po niej adorowali Najświętszy Sakrament. Następnie, był czas wolny, podczas którego część przybyłych do naszej parafii osób udała się na Czantorię, aby dotrzeć tam na godzinę 14, ponieważ właśnie wtedy na granicy całego kraju rozpoczynała się modlitwa różańcowa składająca się z czterech części: radosnej, światła, bolesnej i chwalebnej – mówił ks. Andrzej Gawlas, proboszcz parafii pw. Dobrego Pasterza w Ustroniu Polanie. – Chciałem zorganizować wyjazd na Czantorię dla wszystkich przybyłych, jednak dostałem informację od Kolei Linowej, że będzie za mało czasu, aby tych kilkaset osób wywieźć na szczyt góry. Postanowiłem więc, że różaniec odmówimy w kościele.

Wierni, którzy przybyli do parafii pw. św. Klemensa, na modlitwę różańcową udali się do amfiteatru. Tam części różańca prowadzili mieszkańcy Zawodzia, Nierodzimia, Lipowca i Centrum. Po tym wielkim, duchowym wydarzeniu ludzie byli umocnieni i, jak mówili, nie wyobrażali sobie nawet, że to będzie aż tak wielka siła płynąca z tej modlitwy.

– Modlitwa różańcowa jest bardzo praktyczna, niewymagająca specjalnych przygotowań. Po drugie, jest dwuwarstwowa: albo można się skupić na samym rozważaniu różańca, albo na intencji, którą dołączamy do modlitwy. Ważne jest to, co dzieje się w człowieku. Sama ta modlitwa jemu samemu dużo daje. Wszystko dzieje się tu na chwałę Bożą – mówił ks. Gawlas. – Oczywiście, bardzo często podczas modlitwy myśli nam gdzieś uciekają. Są to sprawy, którymi aktualnie żyjemy. Możemy je włączyć do modlitwy np. jako intencje. Trzeba pamiętać, że modlitwa to walka. Szatan szczególnie znienawidził różaniec, ale wiemy przecież, że Matka Boska to zwyciężczyni nad wszelkim złem. Różaniec to taka niebiańska broń.

Jak zaznacza ks. Gawlas, „Różaniec do granic" był dla niego na początku wielką niewiadomą. Jak to będzie wyglądało organizacyjnie? Z jakimi oczekiwaniami przybędą ludzie?

– Wydaje mi się, że ludzie głęboko przeżyli tę modlitwę. Jeśli by powtórzono tę akcję, Polacy jeszcze bardziej by się w nią włączyli. To był wielki fenomen. W jednym czasie w różnych miejscach kraju ludzie łączyli się we wspólnej modlitwie różańcowej – mówił proboszcz parafii pw. Dobrego Pasterza. – Jeśli chodzi o Polanę, to było też takie wielkie świadectwo dla moich parafian. Trzeba przyznać, że to taka misyjna parafia, w której ludzi budzi się do większego zaangażowania w jej sprawy. Być może po tym duchowym wydarzeniu jeszcze gorliwiej będą chcieli włączać się w dzieła Kościoła.

„Różaniec do granic" nie przeszedł bez echa. W zagranicznych mediach spekulowano, jakoby modlitwa ta była tylko

Fot. A. Chmielewska

zasłoną dymną wobec rzeczywistego jej wymiaru, politycznego. Polacy mieli przez to pokazać, że nie zgadzają się na przyjmowanie imigrantów.

– Tego typu przekaz pokazuje tylko nędzę ich wiary. Kto im zakazuje zorganizowania takiego wydarzenia modlitewnego u siebie? Niech staną na swoich granicach i modlą się np. za imigrantów. Nie zrobią tego, bo nie mają silnej wiary – stwierdził ks. Gawlas.

Agnieszka Jarczyk

Fot. R. Jarczyk

Galeria USTROŃSKIEJ

Magdalena Gomola-Miechowska

Moja przygoda z fotografią zaczęła się jakieś trzy lata temu. Najpierw była fascynacja światem makro, z czasem oczarowały mnie obrazy innych fotografów. Były to wszelkiego rodzaju rozmazania w tle czy charakterystyczne kółeczka. Po wgłębieniu się w temat okazało się, że to stare manualne obiektywy potrafią tak pięknie malować. Nie programy graficzne, a poczciwe heliosy, pentacony itp. działają takie cuda. Zatem po zaopatrzeniu się w odpowiedni sprzęt zaczęłam wychodzić w plener. Nie mam daleko, bo do własnego ogrodu.

W fotografii bardzo ważne jest odpowiednie oświetlenie i cierpliwość. Wspomnianymi obiektywami nie pracuje się łatwo. Czasem z jednej sesji wszystkie zdjęcia do niczego się nie nadają, bo ręka zadrżała, zawiał wiatr, ostrości nie złapało, światło było kiepskie, obiektyw się zacinał, bo przecież stary. Jest to moje małe hobby, które czasem ktoś zauważy czy nagrodzi.

© Magdalena Gomola-Miechowska

Martwa natura z chlebem.

KOLOR I ŚWIATŁO

Zdaniem Elżbiety Szołomiak – ustrońskiej artystki, te właśnie elementy są najważniejsze w jej malarstwie. Jej obrazy cenił i promował Edmund Grzybowski – znany, ceniony krytyk i znawca sztuki, redaktor naczelny warszawskiego tygodnika ilustrowanego „Stolica", pisząc m.in.:

– Wielu malarzy realistów powiela lepiej lub gorzej rzeczywistość, bo patrząc na otaczający świat nie potrafi powiedzieć nic nowego. Ten konserwatywny realizm oddziałuje w kategoriach estetyki, ale nie odpowiada ludziom czującym i rozumiejącym sztukę. Malarstwo Elżbiety Szołomiak dzięki innemu widzeniu rzeczywistości jest przeciwieństwem takiej twórczości, chociaż opiera się na realistycznej konwencji. Artystka należy do tych nowoczesnych twórców, którzy osiągnęli rzecz trudną – komunikatywność malarstwa, bez obniżenia jego rangi. Banalnie brzmi stwierdzenie, że sztuka jest niepodzielna, ale trzeba je powtarzać, gdyż wciąż odżywają spory na temat abstrakcji, realizmu, malarstwa nowoczesnego czy tradycyjnego. Związki z tradycją nie oznaczają przekreślenia poszukiwań nowego, współczesnego spojrzenia. Malarstwo Elżbiety Szołomiak jest świadectwem słuszności takich poszukiwań.

Drugą cechą tego malarstwa jest optymistyczne widzenie świata. Artystka jakby przeciwstawia się wszelkim obsesjom w sztuce. Jej twórczość uszlachetnia człowieka, co powinno być cechą każdej sztuki. Świat w obrazach Elżbiety Szołomiak jest wprawdzie realistyczny, ale odbity zawsze w szlachetnej i pięknej wizji malarskiej. Talent artystki pozwala jej tworzyć rzeczywistość harmonijną i romantyczną, a romantyzm ten widzimy zwłaszcza w pejzażach, które najtrafniej charakteryzują jej twórczość.

Jeszcze tylko do końca października można zwiedzać wystawę malarstwa Elżbiety Szołomiak w Galerii pod Jodłą Muzeum Marii Skalickiej (Ustroń Brzegi, ul. 3 Maja 68). Muzeum czynne od wtorku do piątku w godzinach 9-16, a w sobotę i niedzielę w godz. 11-16.

Kutry rybackie na pograniczu Niemiec i Holandii.

PODTRZYMAJ PŁOMIEŃ

W sobotę, 30 września 2017 r. w Wiśle w Hotelu Gołębiewskim odbyła się konferencja Królewskie DNA pod tytułem „Podtrzymaj płomień", organizowana przez Chrześcijańską Fundację Życie i Misja w Ustroniu (www.misja.org.pl).

W tym roku salę wypełniło prawie 800 spragnionych Pana Boga osób z całej Polski, jak również spoza granic naszego kraju. Mówcami tegorocznej konferencji byli Sylwia Pinkas, Marcin Zieliński oraz Marcin Tomczyk. Gościnnie wystąpiła także Anna Świątczak wraz z zespołem.

Wykładowcy wskazywali na potrzebę Bożej miłości w życiu każdego człowieka. Jednocześnie szczerze przedstawili to, co może gasić Boży płomień w nas oraz co robić, aby go na nowo rozpalić. Każdy wykład był zaproszeniem Ducha Świętego, aby rozpalał serca uczestników do doświadczania Pana Boga w nowy, bliższy sposób. Do nawiązywania relacji z Nim poprzez Jego miłość, którą objawił w Panu Jezusie.

Wspólnie mogliśmy się cieszyć i doświadczać Bożej Obecności, będąc świadkami tego, jak nasz dobry Ojciec wzbudza do duchowego życia wiele młodych osób, rozpala w nas ogień Bożej miłości do Pana Jezusa Chrystusa!

Zachęcamy do przesłuchania wykładów, które ukażą się na płytach MP3 (wykłady będą dostępne w sklepie na stronie: www.koinonia.org.pl).

Zespół organizacyjny
Konferencji Królewskie DNA

KONSULTACJE I PRZETARGI

6.10.2017 r. zostały opublikowane konkursy ofert:

1)Przebudowa instalacji grzewczej w budynku OSP Ustroń Centrum w ramach zadania inwestycyjnego pn.: „Modernizacja budynku OSP Ustroń Centrum" – termin składania ofert – do dnia 16.10.2017 do godziny 10:00.

2)Wymiana pokrycia dachu budynku gospodarczego wraz z koniecznymi robotami towarzyszącymi przy ul. Daszyńskiego 52 w Ustroniu w ramach zadania inwestycyjnego pn. „Modernizacja budynków komunalnych" – termin składania ofert – do dnia 16.10.2017 do godziny 10:00.

Więcej na stronie internetowej:
www.ustron.bip.info.pl

Na zdjęciu rodzina Targaczów wraz z przyjaciółmi oraz prowadzącą Dział Etnograficzny MU Alicją Michałek.

EKSPONATY ZNAD ODRY

W pogodną sobotę, 7 października, przyjechała do Muzeum Ustrońskiego sympatyczna wycieczka aż z Krzyżanowic, aby obejrzeć, a raczej odwiedzić przekazane przez siebie prawie rok temu eksponaty. Co ma wspólnego nasze regionalne Muzeum z daleką ziemią raciborską? Zaraz wyjaśnię. W grudniu ubiegłego roku obwieściliśmy w Gazecie Ustrońskiej, iż przyjmujemy eksponaty z likwidowanego gospodarstwa na terenie przeznaczonym pod budowę zbiornika przeciwpowodziowego Racibórz Dolny na rzece Odrze. Zauroczyło nas to, że czas biegnie tam wolniej niż u nas, a takie sprzęty, jakie tutaj można zobaczyć już tylko w Muzeum, w Krzyżanowicach nie tak dawno były jeszcze używane na co dzień. Najbardziej okazały eksponat, młockarnia z 1938 r. czeskiej firmy Braci Pařik została odrestaurowana i uruchomiona do celów specjalnego pokazu pt. „Muzyka starego silnika" podczas tegorocznej Industriady. Muzeum odwiedzili nestorowie rodu ofiarodawców – Marta i Rajmund Targaczowie w towarzystwie córki Gizeli oraz syna Piotra z dziećmi, a także dwóch przyjaciół rodziny. Nasi wyjątkowi goście zwiedzili Muzeum, a pan Rajmund dokładnie sprawdził, czy prawidłowo złożyliśmy cyntrofuge, czyli wirówkę do mleka oraz czy klepki archaicznej maśniczki na korbkę trzymają się jak należy. Wprowadził nas także we wszystkie arkana pracy młockarni, która znajduje się dziś pod efektowną wiatą, co zainspirowało nas do urządzania pokazów działania dawnych maszyn nie tylko w Industriadę. Rodzina Targaczów, a zwłaszcza pan Rajmund, jest niezwykle emocjonalnie związana z rodzinnym gospodarstwem, wszak traumą jest, nawet pomimo odszkodowania, utrata dorobku całego życia i ojcowskiego domu. Co ciekawe, nasze Muzeum zostało wybrane przez Targaczów ze względu na imponujący skansen przemysłowo – rolniczy oraz ciekawy profil działalności. Z Krzyżanowic otrzymaliśmy wiele niezwykłych artefaktów, na przykład w całości drewniany pług. A wizyta w Muzeum zainspirowała pana Rajmunda do przekazania dalszych, cennych staroci. Zgłaszają się do nas także inni mieszkańcy. W związku z powyższym jeszcze tej jesieni znowu wyruszamy na zachód.

Alicja Michałek

IV WOLNA SZKOŁA NAUK FILOZOFICZNYCH I SPOŁECZNYCH IM. PROFESORA JANA SZCZEPAŃSKIEGO

Wykład inauguracyjny pt.: „Reminiscencja Księstwa Cieszyńskiego – stąd płynie siła" wygłosi prof. Jerzy Buzek. Organizatorzy zapraszają 16 października na godz. 10.00 do „Prażakówki" (sala nr 7).

W dniach 16-19 października 2017 roku w Ustroniu, Cieszynie i Lesznej Dolnej odbędzie się IV edycja Wolnej Szkoły Nauk Filozoficznych i Społecznych im. profesora Jana Szczepańskiego. Idea tej Szkoły jest próbą realizacji marzenia profesora Jana Szczepańskiego, który w swoich „Dziennikach" (8 I 1940) wysunął ideę jej powołania w Ustroniu. W zamierzeniu profesora, Szkoła ta miała stać się trwałym i istotnym elementem życia kulturalnego na Śląsku Cieszyńskim. Jan Szczepański pisał: „Będziemy mieli w Ustroniu dwie rzeczy cenne: bibliotekę i muzeum. A może uda nam się zrealizować kiedyś jeszcze jedno marzenie: Wolną Szkołę Nauk Filozoficznych i Społecznych w Ustroniu".

Zadaniem, które od początku jej istnienia leży u podstaw Wolnej Szkoły Nauk Filozoficznych i Społecznych jest popularyzacja dzieła profesora Szczepańskiego, jednego z najsłynniejszych polskich socjologów, uczonego urodzonego w Ustroniu, tak mocno związanego z Ziemią Cieszyńską, ale jednocześnie uczenie, przede wszystkim młodego pokolenia, umiejętności krytycznego myślenia. Realizacja idei Wolnej Szkoły Nauk Filozoficznych i Społecznych im. profesora Jana Szczepańskiego (WSNFiS), oprócz posiadania waloru edukacyjnego, wiąże się jednocześnie z funkcją integrowania różnych środowisk: akademickiego, samorządowego czy szkolnego.

Tradycją WSNFiS stało się to, że jej program obejmuje także czeską część Śląska Cieszyńskiego. W tym roku udamy się do Lesznej Dolnej, by włączyć się w obchody 70-lecia PZKO. W ramach Szkoły odbędzie się konferencja naukowa, pracownicy Uniwersytetu Śląskiego przeprowadzą dla uczniów warsztaty (np. fotograficzne, teatralne, z języka migowego). W Cieszynie odbędzie się panel nt. „Drogi do sukcesu w działalności publicznej i prywatnej", w którym ludzie piastujący wysokie stanowiska w firmach, stowarzyszeniach czy fundacjach podzielą się z młodzieżą własnymi doświadczeniami związanymi ze swoją działalnością.

W tym roku inauguracja WSNFiS będzie mieć miejsce 16 października w Ustroniu w MDK „Prażakówka" o godzinie 9.00. Organizatorami WSNFiS są Uniwersytet Śląski w Katowicach (Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji w Cieszynie), Miasto Ustroń, Powiat Cieszyński, Miasto Cieszyn, Uniwersytet Łódzki (Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny), Stowarzyszenie Samorządowe Ziemi Cieszyńskiej, Stowarzyszenie Wspierania Edukacji Międzykulturowej, Kongres Polaków w Republice Czeskiej.

Mamy nadzieję, że Wolna Szkoła Nauk Filozoficznych i Społecznych im. profesora Jana Szczepańskiego na stałe wpisze się w kalendarz wydarzeń szkolnych, edukacyjnych i kulturalnych, organizowanych na Śląsku Cieszyńskim. WSNFiS ma swoją stronę internetową: http://szkolaszczepanskiego.ustron.pl, która jest aktualizowana na bieżąco i na której znajduje się plan WSNFiS.

JÓZEFA JABCZYŃSKA
PATRONKĄ SZKOŁY PODSTAWOWEJ W WYSOKIEJ

28 września br. uczestniczyłam w uroczystości szkolnej w miejscowości Wysoka. Jest to jedna z wielu wsi położonych we wschodniej części województwa śląskiego na terenie niezwykle atrakcyjnej Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Wysoka jest sołectwem gminy Łazy i liczy sobie 785 lat. W Wysokiej w latach 1799-1801 znajdował się dworek gen. Gabriela Taszyckiego, a w nim jednoklasowa szkoła, do której uczęszczały dzieci w różnym wieku. Ponieważ dzieci przybywało, z inicjatywy generała Taszyckiego wybudowano nową szkołę. Znajdowały się w niej trzy izby lekcyjne i dwie izby dla nauczycieli.

Pani J. Jabczyńska po ukończeniu Seminarium Nauczycielskiego w Zawierciu nakazem pracy została skierowana do szkoły podstawowej w Wysokiej, zaś w dworku gen. Taszyckiego otrzymała skromny pokój. Rozpoczęła pracę w 1928 roku jako tymczasowa nauczycielka sześcioklasowej Szkoły Powszechnej, zaś po zdaniu egzaminu praktycznego (24.03.1931 r.) została nauczycielką publicznych szkół powszechnych, gdzie pracowała do 3.10.1940 r. Rankiem następnego dnia została aresztowana przez gestapo. Jej słowa wypowiedziane do męża „zaraz wracam" spełniły się po 4 latach i 9 miesiącach, które spędziła w 12 obozach i więzieniach. Wróciła do domu rodzinnego 13.06.1945 r. Od 1 września tegoż roku podjęła ponownie pracę w SP w Wysokiej. Tam pracowała do 1948 roku, po czym postanowiła zmienić miejsce pracy. Została zapamiętana przez uczniów, a potem rodziców i dziadków, co wpłynęło na podjęcie przez Radę Pedagogiczną uchwały o nadaniu SP w Wysokiej imienia Józefy Jabczyńskiej. W uroczystości tej dnia 2.06.2012 r. uczestniczyli: ówczesny Naczelnik Oświaty KiS p. Danuta Koenig, ówczesny przewodniczący Rady Miasta p. Stanisław Malina, Maria Pasterna oraz Magdalena Piechowiak.

Do szkoły uczęszczają dzieci z Wysokiej i pobliskiej Wiesiółki. W klasach od I - VII uczy się 75 uczniów. Są 2 oddziały przedszkolne liczące 47 dzieci. Dyrektor szkoły mgr Anna Makuch zatrudnia 22 nauczycieli i 6 osób obsługi.

W związku z piątą rocznicą nadania szkole w Wysokiej imienia naszej mieszkanki, czyli Józefy Jabczyńskiej, zostałam poproszona o spotkanie z uczniami szkoły, aby im przybliżyć postać patronki, opowiedzieć o jej zaletach, zwyczajach i życiu powojennym, o życiu na emeryturze, organizowanych przez nią zajęciach dla dzieci z naszych osiedli oraz nauczaniu dzieci niepełnosprawnych. Przypadło mi odpowiadać na wiele bardzo ciekawych pytań. Spotkanie z młodzieżą i gronem pedagogicznym upłynęło w miłej atmosferze. Szkoła rozpoczęła obchody roku p. J. Jaczyńskiej, ponieważ dnia 10 marca 2018 roku przypadają 110 urodziny patronki, zaś za kolejnych pięć lat szkoła w Wysokiej będzie obchodziła 60-lecie istnienia.

Wydaje mi się, że możemy być dumni z faktu, iż mieszkanka naszego miasta została wybrana patronką Szkoły w Wysokiej.

Maria Pasterna

Wręczenie Józefie Jabczyńskiej najwyższego odznaczenia harcerskiego, 1996 r.

BIBLIOTEKA POLECA:

Tereza Bouckova „Rok Koguta"

Tereza Boučkova jest pisarką, scenarzystką i dziennikarką. Książka stała się w Czechach bestsellerem, wywołującym burzliwe społeczne dyskusje. Autorka nie oszczędza na szczerości. Pisze o sobie i o swoim życiu . Pisarka, z bolesną szczerością przedstawia swoje doświadczenia związane z wychowywaniem dwóch adoptowanych romskich chłopców, którzy u progu dorosłości nieuchronnie zaczynają zmierzać w stronę społecznej i moralnej degeneracji.

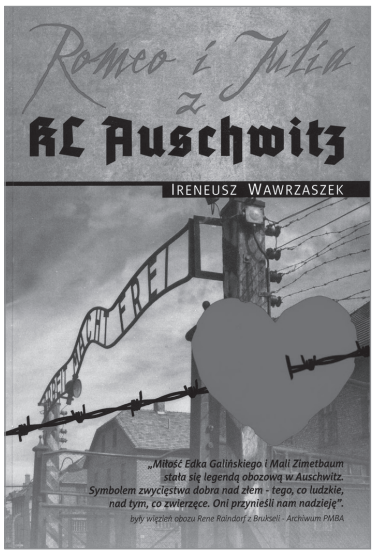

Ireneusz Wawrzaszek „Romeo i Julia z KL Auschwitz"

Fabularyzowana historia miłości Edwarda Galińskiego i Mally Zimetbaum. Historia miłości, która rozegrała się w tak potwornym miejscu jak hitlerowski obóz koncentracyjny i stała się obozową legendą – symbolem zwycięstwa dobra nad złem.

Przy ustrońskim stole

Jesienny krem cebulowy z grzybami

Zależności pomiędzy porą roku a odżywianiem nie sprowadzają się tylko do sezonowości produktów spożywczych. Określona aura wpływa na kulinarne zachcianki dość znacząco, latem zachęcając do produktów bardziej odświeżających i lekkich, zaś kiedy się ochłodzi – do czegoś bardziej rozgrzewającego. Z jesienią kojarzy mi się to, co w języku angielskim określa się jako „comfort food", co oznacza potrawy które mają na celu nieść pocieszenie. Zwykle utożsamia się je z ulubionymi daniami dzieciństwa, chociaż nie wydaje mi się to warunkiem koniecznym. Moim „comfort food" jest coś gęstego, gorącego, co daje się jeść z miski, za pomocą łyżki, coś kojarzącego się właśnie jesiennie. Zupa wydaje się spełniać te kryteria wręcz idealnie.

Niezależnie więc od tego, czy potrzebujecie pocieszenia, czy tylko prozaicznego rozgrzania się, czy też macie ochotę na sycący jesienno-zimowy posiłek – ugotujcie sobie garnek zupy. Niezależnie od motywacji, przygotowanie może zacząć się płaczem, ponieważ wymaga ono pokrojenia w grubą kostkę całego kilograma cebuli. To jednak najtrudniejszy etap. Cebulę wrzucamy do garnka z grubym dnem, dusimy na maśle lub oleju roślinnym, aż się skarmelizuje, czyli nabierze jasnobrązowego koloru. Można ten proces ułatwić szczyptą brązowego cukru. Do skarmelizowanej cebuli dodajemy sól, czarny pieprz, tymianek i rozmaryn (świeże lub suszone), czosnek. Jeśli mamy ochotę uczynić potrawę nieco bogatszą, dolewamy szklankę białego wina, nie zaszkodzi też mały kieliszek koniaku. Uzupełniamy wodą lub warzywnym bulionem i gotujemy na małym ogniu. W czasie, w którym cebulowy wywar się gotuje, przygotowujemy pół kilograma grzybów. Ja używam kurek, ale mogą być dowolne. Należy je starannie oczyścić, pokroić na mniejsze, chociaż niekoniecznie bardzo drobne, kawałki, a następnie podsmażyć z kilkoma owocami jałowca. Jałowiec później wyrzucamy, a grzyby dodajemy do garnka. Całość należy zmiksować na gładki krem i zabielić.

Oczywistym rozwiązaniem wydaje się zabielenie śmietaną, chciałam jednak zaproponować pewną – oczywiście roślinną – alternatywę. Szklanka ugotowanej białej fasoli (lub zawartość puszki) zmiksowana razem z innymi składnikami zupy, czyni całość gęstą i cudownie kremową, a przy okazji również nieco bardziej pożywną. Pod koniec przygotowywania należy zupy spróbować i ewentualnie doprawić ją solą, pieprzem, gałką muszkatołową, być może nieco zakwasić octem jabłkowym, zwłaszcza jeśli nie dodało się wina. Można podawać ją samą, ponieważ jest bardzo sycąca, można też z grzankami czosnkowymi, które doskonale do niej pasują.

Ewa Depta

W dawnym USTRONIU

Dziś prezentujemy kolejne kultowe miejsce, związane z ustrońskim przemysłem. Jest to kantyna fabryczna, prowadzona po I wojnie światowej przez Emila Przybyłę, który zmarł w 1934 r., pozostawiając po sobie żonę Julię i córkę Wandę. W drugiej połowie lat 40. Julii pomagał kierować restauracją jej drugi mąż – Alfons Jamróz. Na fotografii, wykonanej przez Józefa Skorę, widoczna jest tylna część budynku dawnej kantyny, a na rowerze jedzie Wanda Przybyłówna. Więcej ciekawych informacji i zdjęć związanych z rodziną Przybyłów zaprezentujemy Czytelnikom w następnej Gazecie Ustrońskiej. Materiały zawdzięczamy zięciowi Wandy, panu Rudolfowi Grządzielowi z Mikołowa, który często bywa w Ustroniu, z zainteresowaniem czytając Gazetę i rubrykę Dawny Ustroń.

Alicja Michałek

ARMIA BARBARZYŃCÓW PODBIŁA CZANTORIĘ!

Biegi przeszkodowe to dyscyplina sportu, która zyskuje coraz większą rzeszę zwolenników nie tylko w Polsce, ale także na całym świecie. Nasze miasto zawsze wspiera inicjatywy, które mają na celu promocję aktywnego trybu życia, dlatego ostatnia edycja Barbarian Race po raz kolejny zawitała do nas i ściągnęła do naszego miasta armię zapalonych biegaczy.

Święto OCR rozpoczęło się już w sobotę, 30 września. Tego dnia na uczestników czekał Barbarian Arrow i 300 m specjalnie przygotowany, sprinterski tor z 8 wyselekcjonowanymi przeszkodami. Ponad 70 wojowników podjęło wezwanie Wodza i stoczyło pojedynki o miano najsprawniejszego zawodnika ustrońskiej edycji. Kibice dopisali i zagrzewali uczestników do walki, dzięki temu mogliśmy podziwiać prawdziwy biegowy spektakl. Na szczycie podium Barbarian Arrow stanęli: Łukasz Wańczyk, który obronił tytuł z poprzedniej edycji oraz wśród pań Agnieszka Wojciechowska.

Natomiast w niedzielę na zawodników czekała 10 km, malownicza trasa o przewyższeniu ponad 600 m oraz 40 barbarzyńskich przeszkód. Organizatorzy zadbali o każdy szczegół imprezy i nawet dzieci w wieku 5-12 lat mogły sprawdzić swoje umiejętności na specjalnie dla nich przygotowanej trasie. Dodatkowo na górnej stacji kolei linowej na kibiców czekały inne atrakcje, m.in.: koncerty.

Ustroń to niezwykle malownicze miasto, które posiada idealne warunki do uprawiania biegów przeszkodowych dlatego jak mówią uczestnicy biegu, to były najlepsze zawody OCR w Polsce.

RAJDOWA UKŁADANKA

Rajd Pribram okazał się bardzo trudnym wyzwaniem. Dużo wymagających sporego wysiłku odcinków i zacięta rywalizacja, ale wynik końcowy w klasyfikacji generalnej satysfakcjonujący - bracia Szejowie zajęli 5. miejsce.

Lokata ta była wynikiem przebitej opony w pierwszym etapie finałowej rundy mistrzostw. Mimo to ustroniacy systematycznie odrabiali straty i awansowali o 35 pozycji. Linia mety w Przybramie oznaczała zakończenie rywalizacji w tegorocznym czeskim czempionacie. Bracia Szejowie stwierdzili, że wypracowali bardzo udany finisz.

– W tym rajdzie osiągnęliśmy to, na co ciężko pracowaliśmy przez cały sezon – mówili. – Cały zespół nam pomagał i każdy element rajdowej układanki działał tak, jak trzeba, co zaowocowało tym, że regularnie notowaliśmy czasy w ścisłej czołówce rajdu. Sezon zakończony w tak dobrym stylu to optymistyczny prognostyk na kolejny rok.

NA TRZY SPOSOBY

7 października odbyła się II edycja górskich zmagań, podczas których zawodnicy prawie 2 km pokonali pieszo, następnie wsiedli na rower, na którym przejechali prawie 6 km, a na koniec, za pomocą nartorolek zmierzali do mety.

Start poszczególnych etapów usytuowany był na Jaszowcu przy ośrodku „Kolejarz". Tam także znajdowała się meta. Zawodnicy musieli zmierzyć się ze swoimi siłami, trasa bowiem była dość wymagająca, prowadząca na Równicę.

Organizatorem wydarzenia było Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Ustronia oraz Ustrońska Szkoła Narciarstwa Biegowego. Zawodnicy mogą już w okresie wiosennym i letnim, podczas treningów i innych zawodów, przygotowywać się do startu w triathlonie.

Wyniki Open w następujących kategoriach: kobiety – 1. Marcelina Wojtyła, 2. Magda Wiśniowska, 3. Maria Pawłowska (USNB), 4. Iwona Boś. Mężczyźni – 1. Wojciech Wojtyła, 2. Marek Korzan (USNB), 3. Jan Pawłowski (USNB). Na dalszych miejscach uplasowali się: Sebastian Jarecki, Dariusz Batek, Ireneusz Rabski, Jacek Hyrnik, Józef Michałek, Michał Kwiatek, Ryszard Somerlik, Wojciech Hyrnik i Radosław Pawłowski (USNB).

Agnieszka Jarczyk

LIGA TRWA

Za nami II kolejka rywalizacji w ramach Amatorskiej Ligi Siatkówki Ustroń. Pomysłodawca i organizator turniejów Bogusław Kozieł mówi:

– Jestem niezmiernie dumny z tego, że Liga trwa i cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Mecze są zacięte, na wysokim poziomie, i mają nieoczekiwany przebieg. Kibicować przychodzi coraz więcej osób, całe rodziny, nawet z małymi dziećmi, bo na turniejach panuje fajna, sportowa atmosfera.

Szczegóły na www.siatkowkaustron.pl i na FB.

1.	Kasa Chorych	6	6 : 0	150 : 109
2.	K.S. Rudzica	6	6 : 0	152 : 117
3.	Husaria Ustroń	6	6 : 3	203 : 164
4.	Istebna	5	5 : 3	184 : 167
5.	Teraz. My	3	4 : 3	150 : 159
6.	Sarenki	3	3 : 3	137 : 126
7.	Drużyna A	2	3 : 5	177 : 184
8.	Belfry	1	2 : 6	146 : 186
9.	OSP Lipowiec	0	0 : 6	118 : 150
10.	Kubala	0	0 : 6	99 : 150

UDANE STARTY TYCZKAREK

W Opolu, podczas Międzywojewódzkich Mistrzostw młodzików w lekkiej atletyce, nasze tyczkarki zajęły całe podium oraz zdobyły tym samym kwalifikację na Mistrzostwa Polski. W bardzo złych warunkach pogodowych Kinga Górny zajęła 1. miejsce skacząc 320 cm, na 2. miejsu uplasowała się Maja Chamot (300 cm) a na 3.Kamila Chrapek 260 cm, Aleksandra Cholewa uzyskała 240 cm, co dało jej 4 lokatę.

Ostatnim startem w tym sezonie był udział 3 naszych młodziczek w Mistrzostwach Polski w Białej Podlaskiej w dniach 23-24 września. Blisko medalu, bo tuż za podium na czwartym miejscu uplasowała się Maja Chamot uzyskując 330 cm, 5 cm dzieliło ją od medalu. Uzyskany rezultat był jej najlepszym w tym sezonie. Na 6. miejscu znalazła się Kinga Górny, która skoczyła 320 cm. Do ścisłego finału zakwalifikowała się również Kamila Chrapek.

Udany sezon zaliczyła również Martyna Balcar, która sezon letni zakończyła z pierwszym wynikiem w Polsce w kategorii dzieci starszych. Trenerką zawodniczek jest Magdalena Kubala.

KRÓLOWA CZANTORIA ŚWIĘTUJE 50 LAT

15 października mieszkańcy miasta Ustroń będą mogli wyjechać i zjechać koleją na Czantorię za jedyne 1 zł (na podstawie dokumentu okazanego w kasie).

- Tor saneczkowy dla wszystkich chętnych w ten dzień będzie w cenie tylko 5 zł za przejazd
- O godzinie 11:00 wystartują pierwsi zawodnicy Biegu z mapą na orientację.
- Bezlitosna Czantoria - biuro zawodów będzie czynne przy górnej stacji od godziny 9:00. Wystartować można na dystansach rodzinnym, 10 km oraz 20 km
- O godzinie 12:30 przy górnej stacji zaśpiewa i zatańczy Estrada Regionalna Równica - reprezentacyjny zespół miasta Ustroń.
- O godzinie 13:30 uhonorowanie najlepszych zawodników.

Bierzesz schab czy łopatkę? **Fot. W. Suchta**

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY - USTROŃ. (33)854-53-98.

KOMANDOR - Cieszyn, ul.Stawowa 27 - szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0% 728-340-518, (33)854-22-57. www.komandor.pl

Cyklinowanie bezpyłowe parkietów, schodów, desek. Mocne lakiery, 20zł/m^2. 666-989-914.

Bagażówka - przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Skup sprzętów AUDIO, odbiór zużytej elektroniki. 607-912-559.

Bilety autokarowe, lotnicze, promowe. Mea Travel, Ustroń ul.Rynek 3. (33)444-60-40.

Brykiet bukowy, buk suchy workowany, drewno podpałkowe – kartony, węgiel groszek workowany. (33)854-47-10.

Masażysta podejmie współpracę z pensjonatem. 785-020-159.

Gospodarstwo rybackie w Ustroniu zaprasza na ryby żywe, patroszone, filetowane i wędzone. 509-940-503 lub 504-468-293.

Meble na wymiar, zabudowa wnęk, kuchnie, montaż mebli, prace stolarskie. 508-614-619.

Naprawa plastików, spawanie. Ustroń, ul. Obrzeżna 9. 501-444-534.

DYŻURY APTEK

12.10	Rumiankowa	ul. Skoczowska 76	tel. 300-30-40
13-14.10	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
15-16.10	Na Zawodziu	ul. Sanatoryjna 7	tel. 854-46-58
17-18.10	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
19-20.10	Cent. Leków MAX	ul. Daszyńskiego 1	tel. 856-11-93

Dyżur w godzinach 8.00-23.00.

ZAGINĘŁA SUCZKA – LIKA

BŁAGAMY O POMOC W ZLOKALIZOWANIU OBECNEGO MIEJSCA POBYTU PIESKA!

26.09.17 r. w Ustroniu zaginęła mała (8 kg) sunia z dłuższą sierścią maści czarnej, podobna do liska.
Boi się piesków, obcych ludzi i jest bardzo płochliwa...
PROSZĘ NA WŁASNĄ RĘKĘ JEJ NIE ŁAPAĆ!
Jeśli ktokolwiek z Państwa ją widział lub zobaczy, prosimy pilnie o telefon: **609 253 031, 509 563 876, 666 015 714.**

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

12.10	10.00	Dzień Edukacji Narodowej - spotkanie emerytowanych nauczycieli Ustronia, *MDK „Prażakówka”*
12.10	17.00	Zebranie mieszkańców Poniwca, *Centrum Szkoleniowo-Rekreacyjne Park Poniwiec*
12-15.10		Warsztaty Twórczo Zakręcone, *Centrum Wypoczynkowo-Szkoleniowe „Gwarek”*
14.10	8.00	Ustrońskie Targi Staroci, *MDK „Prażakówka*
14.10	15:00	KS Kuźnia Ustroń - LKS Drzewiarz Jasienica, *stadion Kuźni*
15.10		50-lecie Kolei Linowej Czantoria
16.10	9.00	Inauguracja WSNFiS, *MDK „Prażakówka*
18.10		Trzecia edycja Dnia dla Zdrowia w Ustroniu, *Ośrodek Tulipan (ul. Szpitalna 21)*
21.10	18.00	Koncert Młodych Talentów z udziałem gości z miasta partnerskiego Ustronia – Neukirchen Vluyn - Niemcy, wstęp wolny, *MDK „Prażakówka.*

USTROŃSKA
10 lat temu - 11.10.2007 r.

USA W USTRONIU

Rozmowa z dr. Markiem Rembierzem. *Dzisiaj najważniejszym towarem jest informacja. Warto więc informacje pozyskiwać, a gdyby powstało USA, czyli Ustrońskie Stowarzyszenie Akademickie, można nadać temu spójność. Odwołujemy się w Ustroniu do tradycji Jana Szczepańskiego. A jego wizją była tu akademia filozoficzno-społeczna. Profesor Szczepański w swych dziennikach powtarza, że chciałby, aby w Ustroniu powstało muzeum. To się ziściło. Jednak chciałby też, aby w Ustroniu powstała akademia filozoficzno-społeczna. Do tej idei warto nawiązać.*

* * *

OTWARTO ZAKŁAD

5 października uroczyście otwierano Zakład Rehabilitacji w Śląskim Szpitalu Reumatologicznym na Zawodziu. (...) Nowy zakład kosztował 4 miliony wyłożone przez Urząd Marszałkowski i Szpital Reumatologiczny. Zakład ma 1800 m^2 powierzchni, znajdują się w nim liczne sale zabiegowe, basen, jest klimatyzacja. Będą stanowiska do fizykoterapii, mechanoterapii. Głównie nowy zakład będzie się zajmował rehabilitacją układu ruchu. Planuje się wykonywanie 250.000 zabiegów w ciągu roku, co daje około 1000 zabiegów dziennie.

* * *

Ustroń po raz trzeci wygrał plebiscyt Dziennika Zachodniego, tym razem na „Letnią stolicę regionu”. Głosowali czytelnicy wypełniając kupony. W „DZ” czytamy: „Tylko pierwszy plebiscyt wygrała Wisła, a później już wszystkie kolejne sezony turystyczne należały do tego pięknego, zadbanego miasta w Beskidzie Śląskim. Ustroń króluje niepodzielnie w sercach i umysłach Czytelników, a potwierdzają to wyniki głosowania. Plebiscyt DZ pod patronatem Oddziału Śląskiego Polskiej Izby Turystyki i Ślaskiej Organizacji Turystycznej trwał od 22 czerwca do 24 września.”

* * *

KWIAT Z KOPIEŃCA

Kolejną ciekawostką związaną ze storczykami jest tzw. salep, czyli lisie jądra. Nazwa ta pochodzi z języka arabskiego i nawiązuje do dwóch kulistych, niewielkich bulw, które znajdują się pod powierzchnią ziemi i pozwalają storczykowi przetrwać. Salep wykorzystywany był jako lek na wszystko, zwłaszcza w zaburzeniach pokarmowych, biegunkach u dzieci. Niezwykłe jest to, że salepu używano również jako afrodyzjaku. *Wybrała:* ***(ed)***

41/2017/3/B

PORADNIA LEKARZA POZ

SALUS

zaprasza od poniedziałku do piątku

w godz. 8-18

- Dr Krzysztof Cieplik – **internista**
- Dr Agnieszka Tomiczek – **internista, reumatolog**
- Dr Grażyna Mikusz – **pediatra**
- Dr Arkadiusz Forajter – **USG**
- Dr Adam Dobrowolski – **urolog** / gabinet prywatny
- Dr Anna Bartoszek – **neurolog** / gabinet prywatny
- Dr Adam Wawrzacz – **lekarz rodzinny**
- Dr Renata Cieślar-Marianek – **lekarz rodzinny**
- Dr Mariusz Kozik – **lekarz rodzinny**
- Dr Dariusz Klociński – **lekarz rodzinny**
- Dr Leszek Kowalski – **medycyna pracy**
- Michał Siuta – **fizjoterapeuta**

Ustroń, ul. Pod Skarpą 6, **tel. 730 300 135**

Nie taki dawny Ustroń, 2010 r. **Fot. Z. Niemiec**

KRZYŻÓWKA

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

POZIOMO: 1) zwisa na męskiej szyi, **8)** zamyka powieść, **9)** facet za kramem, **10)** umartwia się, **12)** dawniej: powód, przyczyna, **14)** konkurują na boisku, **15)** okrągłe zakończenie budynku, **16)** dla porywaczy, **19)** ruda z lasu, **22)** podnośnik samochodowy, **23)** marka polskiego piwa, **24)** dawniej: obraza.

PIONOWO: 2) jeden z rugbystów, **3)** drzewo powalone w lesie, **4)** do udowodnienia, **5)** kaflowy do ogrzewania, **6)** w sieci lub do innych światów, **7)** męski w bok, **11)** garnek z wyższej półki, **13)** kamienie rzeczne, **17)** na dworcu kolejowym, **18)** estradowe owady, **20)** Amerykanka z „Rancza", **21)** …. Mater.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami. Na rozwiązania oczekujemy do 20 października.

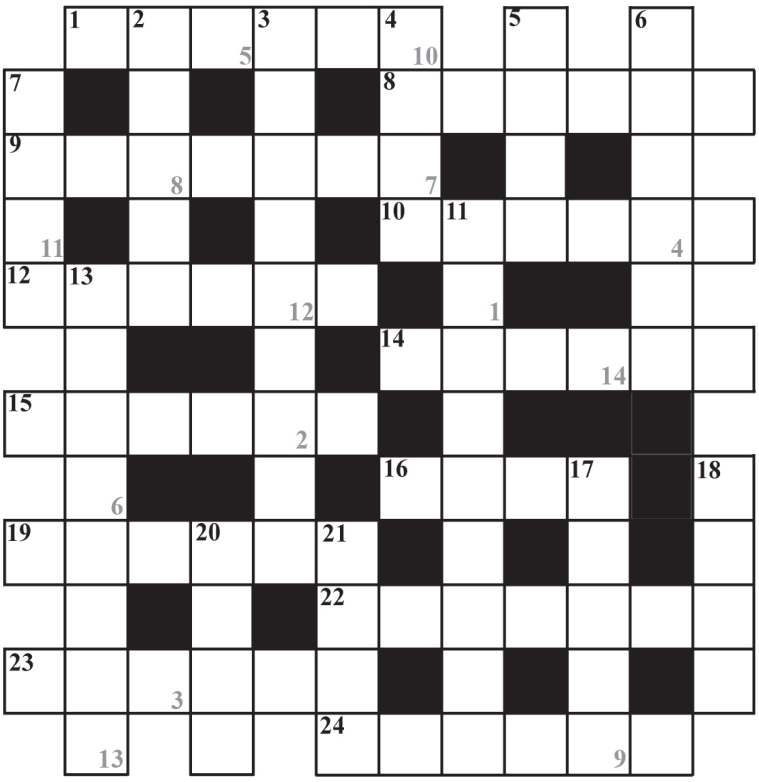

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 39

CZAS ZŁOTEJ JESIENI

NAGRODĘ W WYS. 50 zł otrzymuje: **Czesław Łuka** z Ustronia, ul. Różana. Zapraszamy do redakcji.

KSIĄŻKI DLA KRZYŻÓWKOWICZÓW – o tematyce wojskowej ufundowane przez Tadeusza Dytkę, twórcę Military Festival.

VENI VIDI VICI

Po raz pierwszy od 64 lat rajdowa załoga zdobyła trzy razy z rzędu tytuł Mistrzów Europy. Mowa nie o kim innym, jak o Kajetanie Kajetanowiczu i Jarosławie Baranie. Po tegorocznych 8 rundach w FIA ERC ponownie udowodnili, że są najlepsi.

Kajto i Baran to trzykrotni Mistrzowie Europy oraz czterokrotni Mistrzowie Polski. Opracowanie strategii na ten sezon, tak aby jej wynikiem był trzeci triumf, wymagało perfekcyjnego przygotowania całej ekipy LOTOS Rally Team. Polacy zmagali się ze swoimi rywalami o zwycięstwo w Rajdach: Azorów, Wysp Kanaryjskich, Akropolu, Cypru, w Rajdzie Rzeszowskim, Barum, di Roma Capitale. Finałową rozgrywkę stanowił Rajd Lipawy na Łotwie. Kajetanowicz i Baran zapewnili sobie tytuł już po pierwszym dniu, którego nie ukończył ich główny rywal, Portugalczyk Bruno Magalhães.

– Gdy siedemnaście lat temu rozpoczynałem starty w rajdach, nie spodziewałem się, jak wiele można osiągnąć w tym sporcie. To wielka radość i satysfakcja zdobywać najważniejsze tytuły rajdowe w biało-czerwonych barwach – mówił Kajetan Kajetanowicz. – Sezon był z pewnością pełen emocji, trudnych decyzji, dynamiczny, ciekawy, ale także nie zabrakło w nim wielu niespodziewanych momentów. Teraz wiem, że przyjęta na początku strategia, której celem było całościowe zwycięstwo Mistrzostw, okazała się najlepszą decyzją.

– Rajdowe Mistrzostwa Europy to niezwykły serial. Ścigamy się w różnych krajach, na różnych nawierzchniach i w odmiennych warunkach. Walczymy z wymagającymi konkurentami, którzy zmuszają do najwyższego wysiłku. Wywalczyliśmy trzeci z rzędu tytuł rajdowych Mistrzostw Europy. To wielki dzień dla nas osobiście i dla całego LOTOS Rally Team – dopowiadał Jarosław Baran.

OSTATNIA AKCJA MECZU...

LKS Goczałkowice - KS Kuźnia Ustroń - 2:1

Po wygranej w poprzedniej kolejce z rezerwami GKSu Tychy, piłkarze Kuźni Ustroń pojechali walczyć o kolejne punkty do Goczałkowic. Klub, którego wychowankiem jest Łukasz Piszczek, ma trochę wspólnego z Kuźnią. Oba zespoły są beniaminkami IV ligi oraz zajmują pozycję w dolnej części ligowej tabeli. Po pierwszej połowie w dużo lepszej sytuacji byli podopieczni trenera Mateusza Żebrowskiego. Wszystko za sprawą sytuacji z dwudziestej minuty, kiedy to Konrad Kuder pokonał bramkarza gospodarzy. W drugiej połowie do głosu doszli miejscowi. W 57. minucie Adam Grygier pokonał Patryka Kierlina i doprowadził do remisu. Kolejne minuty wskazywały na to, iż takim wynikiem zakończy się to spotkanie. Wszystko zmieniło się jednak w 93. minucie. W ostatniej akcji meczu Adam Złotek popisał się skuteczną główką i zdobył zwycięską bramkę dla swojej drużyny. W ubiegłym tygodniu Kuźnia zdobyła zwycięską bramkę w doliczonym czasie gry, natomiast teraz po utracie bramki w ostatnich sekundach musiała przełknąć gorycz porażki. W przyszłej kolejce ustroniacy będą mieli okazję do rehabilitacji w meczu z Drzewiarzem Jasienica. Drużyna z Jasienicy jest do tej pory bezkompromisowa, ponieważ w ośmiu meczach zanotowała 4 zwycięstwa i 4 porażki.

Kuźnia wystąpiła w składzie: Patryk Kierlin - Grzegorz Gołyś (od 40 minuty Paweł Michałek), Konrad Pala, Michał Pszczółka, Damian Madzia, Arkadiusz Trybulec (od 70 minuty Mateusz Brak), Konrad Kuder, Tomasz Czyż, Szymon Chmiel (od 46 minuty Adrian Sikora), Maksymilian Wojtasik, Michał Pietraczyk.

Arkadiusz Czapek

1	Bełk	8	17	19:10
2	Bytomski Sport	8	16	14:5
3	Radziechowy-Wieprz	9	16	22:16
4	Wilcza	8	15	16:13
5	Wodzisław	8	15	10:8
6	Gaszowice	8	13	16:12
7	Podbeskidzie II BB	9	13	16:15
8	Landek	9	13	16:16
9	Czaniec	8	12	7:8
10	Jasienica	8	12	13:16
11	Goczałkowice	9	10	11:15
12	**KS Kuźnia**	**8**	**8**	**12:12**
13	Skoczów	8	8	9:19
14	Tyski Sport	8	7	27:28
15	Racibórz	8	5	12:19
16	Lędziny	8	5	11:19

GAZETA USTROŃSKA

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek biblioteki), na półpiętrze. **Tel. 33 854-34-67**, **e-mail: gazeta@ustron.pl** Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. *Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.* Skład: Gazeta Ustrońska; Druk: **EURODRUK-offset,** ul. Daszyńskiego 64, 43-450 Ustroń, tel. 33 854-26-02. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 9.10.2017 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 16.10.2017 r.

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, Gruszczyk Roman Szpital Reumatologiczny, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Kiosk „RUCH" Kobyłecki Sanatorium „Równica", Kiosk „U Sikorek" w centrum, Lewiatan Lipowiec, Lewiatan Manhatan, Lewiatan Poniwiec, Mendrek Lipowiec, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, STRIMEX Sanatorium „Równica", STRIMEX Zakład Przyrodoleczniczy, Sztwiorok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.